

wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze”.

nie/brankowane nieprzyjmując się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów
 Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Rząd krajowy widząc tak okropną klęskę wspierał lud wiejski pieniędzmi gotówką pożyczanymi, z termi-
nem oddania dłuższymi i bardzo miernymi odsetkami.
Co żyło biegle do *Cyrcuku* wystawiać rękę. Brali
jednego roku, brali drugiego, i radziby byli brać co-
rok, ale to niepodobna. Pomoc jednak ta wielu o-
caliła. Wielu jednak zasmakowało w żebraniu, i nuż
szukać pomocy po za obrębem wsi i ziemi swój, która
ich dotąd żywiła. Lud zleniwał do reszty, i ani so-
bie ani komu chciał robić, ale się waleśał jednego roku
ku Pesztowi i Debrieczynowi, na bezrok ku Wiśle, a Kra-
ków był w obłęzieniu. Nie mogliście wytrzymać tej
płokady, więc uczyniwszy wycieczkę policyjną, jednę i

— Czytamy w *Ost Deutsche Post* o walce Rothschildów z Pereirą:

Kiedy w dawnych czasach chiano w Austrii zaciągać pożyczkę, rząd wchodził w układy ze znany europejskim domem bankierskim, i zaraz potem nowe papiery publiczne ukazywały się na wszystkich giełdach w Europie. W ostatnich latach zaniedbano tego trybu, i sam rząd odwołał się do publiczności, zostawiając na uboczu pośrednictwo bankierów. Procedura ta miała za sobą bezpośrednią korzyść i pośrednią niedogodność. Pierwsza zasadzała się na tym, że skarb puszczając nowe papiery w obieg oszczędzał kilka od sta które dawniej zarabiali pośrednicy bankierscy. Niedogodność zaś dawała się czuć przez to, że nowe obligacje nie znajdowały na targu pieniężnym tego wsparcia, jakiego niezbędnie wymaga każdy papier podlegający wielkiej chwiejności kursów. Straty późniejsze przynosiły o wiele początkową korzyść.

Stwarzając nowy bank kredytowy, minister dzisiejszy skarbu widocznie miał na celu zapewnić nową instytucję o ile można w najrozsądniejszy sposób przychylności i interes kapitalistów. Z założeniem nowo-projektowanego banku połączony jest szczególny cel ścisłego nadzoru Austrii gotówki z zagranicy, wypada przeto, aby nowe akcje jak najwięcej rozeszły się za granicą.

Różne oferty przedłożone ministerstwu skarbu, koncentrują się stanowczo w dwie grupy, których naczelnikami po jednej stronie dom Rothschildów, po drugiej dom Pereire. Każdy z dwóch tych domów zostaje w właściwych stosunkach do świata pieniężnego w Europie, które go stawiają po nad drugi. Dom Rothschildów ma dobre imię tradycjonalne, rozgałęzienie się swoich członków po całym świecie, a przeto popularność trwałości, która wiele znaczy. Natomiast dom Pereire ma za sobą więcej energii, znaczniejszy talent organizacyjny i przebiegłość zdolności bankierskie. Oba domy dyktują prawa na giełdach europejskich i dla tego są zaciętymi przeciwnikami, a nawet nieprzyjaciółmi.

Pomyślność wszakże nowego zakładu kredytowego, zapewnienie udziału jak największego kapitałów zagranicznych czynią nader pożądanym zlanie się obu współzawodniców, a p. minister chciał jak wyraźnie widać, nie dać żadnemu z nich pierwszeństwa dopóki się nie wyczerpią wszystkie środki ku zespoleńiu interesów obu tych domów służące. W samej rzeczy zespoleńie to zdawało się w pierwszych dniach zeszłego tygodnia możebnem, ale p. Pereire nadesłał z Paryża oświadczenie, iż gotów jest wziąć na siebie nowy bank w Wiedniu wspólnie z Rothschildem, jeżeli tenże nie będzie mu stawiał przeszkód w Paryżu w przedsięwzięciu kredytu ruchołego.

W obec takich kwestyj osobistych i interesów wyłącznych, najcierpliwszy nawet pośrednik porzuci usiłowania swoje ku pojednaniu, i poprzestanie na przekonaniu, że nieznanie niczego, co tylko rozstrzpetność i dobre chęci nakazywać mogą. Rozstrzpetnienie stoi przededrzwiemi.

Niemcy.

W Frankfurcie n. M. wychodzić niebawem zacznie pismo tygodniowe polityczne angielskie, mające być organem rządu angielskiego, p. n. *Weekly Francofort Times*. Redaktorem jego będzie C. Murphy Mortimer, niegdy współpracownik dziennika *Dublin Mail*.

— *Gazeta Wiedeńska* przytacza z *Cor. Bur.* że w ostatnich miesiącach r. z. wiele indywiduów przybyło z Królestwa Polskiego do Prus zachodnich, które posadzone zostały o agitację polityczną między mieszkańcami polskimi tej prowincji. Na mocy prawa służącego dyrekcjom policji krajowym przeciw cudzoziemcom dopuszczających się w Prusiech zbrodniczych czynów, zarządzone w ciągu roku wydalenie tych osób za granicę i uskuteczniło to pod zagrożeniem karą orzeczoną na przypadek powrotu według §. 115 prawa karnego.

Francja.

Mówiąc we wstępnym artykule sytuacyjnym z wtorku o p. baronie Prokesch-Osten, o którego misji do Paryża, urządzenie potem odwołanej, podał wiadomość korespondent wiedeński *Constitutionnela* pod

dnem 9 b. m., nadmieniliśmy, że znakomity ten dyplomata mógł bez specjalnej nawet misji, w poufnej rozmowie z Cesarzem dotknąć szczegółów dotyczących jego kraju. Korespondent rzeczony w tym samym duchu pod datą 17go b. m. występuje w swojej obronie przeciw zarzutowi fałszywej wiadomości, twierdząc, iż często się zdarza: że w stosunkach międzynarodowych charakter misji specjalnej niebawem jawny. W dalszym ciągu swego listu następnie mówi tenże korespondent o ważnej kwestji dotyczącej negocjacji; co przytaczając zostawiamy mu odpowiedzialność:

W liście moim z 14go września b. r. donosiłem wam o fakcie dotąd niewiadomym, tj. że za pomocą wymiany not, podstawy przymierza z 2go grudnia utrzymane zostały pomiędzy Austrią i mocarstwami zachodnimi, z pozostawieniem Francji i Anglii zupełnej i całkowitej wolności, nadania wypadkom wojennym najstosowniejszego do ich wymagań rozwoju. Przez to zastrzeżenie, termin traktatu z 2go grudnia, poraz pierwszy zostawiony w zawieszeniu z powodu konferencji wiedeńskich na nowo przedłużonym został na czas nieograniczony, aż dopóki rezultaty otrzymane wypadkami wojny, nieustala zupełnie porozumienia pomiędzy mocarstwami sprzymierzonymi w przedmiocie praktycznego zastosowania trzeciej ręki.

Wzięcie Sebastopola, pomimo usiłowań Rosji aby wypadek ten jako mało znaczący przedstawić, uważany jest w Wiedniu za najznakomitszy czyn wojenny w naszej epoce, którego niemożebność aż do ostatniej chwili przypuszczali najpierwsze nasze znakomitości wojenne. Upadek Sebastopola jest grobem, w którym złożony jest urok, jaki kolos północy wywierał na pewną część wojskowej arystokracji austriackiej.

Upadek Sebastopola przyniósł ten bezpośredni skutek odnośnie do Austrii, iż odrzuca rozstrzygnięcie traktatu przymierza z 2go grudnia. Gabinet wiedeński pragnął w dobrej wierze utrzymać ten traktat, aby nie być pierwszym w przypuszczeniu, że zupełne zniszczenie floty rosyjskiej i wypadki zaszły w Krymie uświęciły podstawę wymagań państw zachodnich. Odtąd Francja i Anglia mają prawo wymagać od Austrii natychmiastowego wykonania artykułu 5go traktatu z 2go grudnia, w celu otrzymania czynnego udziału dworu wiedeńskiego ku urzeczywistnieniu wymagań przymierza, które według wstępu samego traktatu, zamierzało jak najrychlej położyć kres wojnie obecnej przez przywrócenie ogólnego pokoju, opartego na podstawach trwałych, dających całej Europie rękojmię przeciw powrotowi zawiązków, które tak nieszczęśliwie wstrząsnęły jej spokojność.

W tym stanie rzeczy gabinet cesarski chciał zgłębić zamiary i usposobienia mocarstw zachodnich, aby wiedzieć jak sobie nadal postąpić. Polityka, jakiej się sprzymierzni z 2go grudnia względnie Rosji trzymać mogą, następną nastrożca alternatywę: czy otrzymać pokój za pomocą negocjacji, czy za pomocą dalszego prowadzenia wojny.

W pierwszym przypadku Austrii i Państwa zachodnie miały się porozumieć względem stawienia ultimatum, które dwór wiedeński miał się podjąć Rosji przedstawić, z oświadczeniem, iż nieprzyjęcie go stanie się *casus belli* dla Austrii. Jeżeli Car przyjmie ultimatum, konferencje zostaną otwarte dla spisania punktów przedugodnych-pokoju, których podpisanie zatamowałoby *ipso facto* dalsze kroki wojenne. Takie ma być przez dyplomację wskazane postępowanie, gdyby pierwszą obrano alternatywę. Lecz Francja i Anglia sądziły i słusznie, że sprzymierzni z 2go grudnia niepowinni więcej stawiać Europei widoku negocjacji płonnych, jakimi się odznaczały upłyniętej wiosny konferencje wiedeńskie, z przyczyny złej wiary ze strony Rosji, której pełnomocnicy przypuścili w zasadzie wszelkie wymagania, jakie sprzymierzni z 2go grudnia streszczali w memoriale z 28go t. m., niemeli w ciągu konferencji nic innego na celu, jak cofnąć lub uszczuplić koncesje, jakie uczynili na pierwszym posiedzeniu swego zgromadzenia.

Niemą więc widoku nowych, czy to pośrednich

czy bezpośrednich negocjacji z Rosją. Pod nazwą pośrednich negocjacji rozumieć można wszelkie pośrednictwo z kądkolwiekby ono pochodziło. Dowiedziałem już w poprzednich moich listach, że Austrija będąc sprzymierzoną z mocarstwami zachodnimi, niemożebnie o roli pośredniczki, jaką jej ciągle przypisują, Prusy niemające zobowiązań względem mocarstw zachodnich, mogłyby skutecznie podjąć się tej roli, gdyby polityka swą dały być rękojmią Francji i Anglii. Lecz ponieważ gabinet pruski wykluczonym był z konferencji wiedeńskich, niepodobnem się zdaje dawać mu udział w układaniu pokoju.

Słyszczę często w tym przedmiocie przytaczane słowa p. Drouyn de Lhuys na tenże ministra spraw zagranicznych, w chwili zerwania negocjacji, które generał Wedel miał polecenie dalej prowadzić w Paryżu. „Francja, powiedział także, przyjęłaby może pośrednictwo rzeczywistej San-Marino, lecz pośrednictwa Prus nigdy!“. Sądzą tu, że hr. Walewski nie zada kłamstwa słowom swego poprzdnika.

Organa urzędowe rosyjskie napróżno kuszą się nadać inny kierunek opinii publicznej, względem opuszczenia Sebastopola przez ks. Górczakowa, powtarzając dzisiaj na różne tony, że Sebastopol nie jest Krymem, i że kolos północy niedość jeszcze jest wstrząśniętym, aby się musiał naginać według wymagań mocarstw zachodnich. Gdy ludzie niechęć słuchać rad rozstrzpetności, ani głosu prawa, jedynie się ująć ich może w karby.

Chociaż Cesarz Francuzów z umiarkowaniem, za jakie Europa wdzięczną mu być powinna, utrzymał podstawy pokoju spisane w traktacie z 2go grudnia, przecież prowadząc dalej wojnę przeciw Rosji dopóki sama niezażąda pokoju, widzi on się w możności urzeczywistnienia innej wielkiej myśli, w zastosowaniu swojemu arcykryształnej dla równowagi polityki europejskiej. Zniszczenie uroku jaki Rosja wywiera na Niemcy szczególnie od r. 1815, pokazanie światu na jak urojonych podstawach zdołał doprowadzić do przesady poległ moskiewski; zmniejszenie przyszłego wpływu carów w Europie, oto są ważne skutki, jakie Napoleon III jako wykonawca odziedziczonej nieśmiertelnej myśli, otrzyma prowadząc wojnę przeciw Rosji.

Sława mocarstw zachodnich byłaby tem większą, a cios tem zgubniejszy dla Rosji, gdyby państwa zachodnie własnymi siłami, pokonawszy Sebastopol zająć zdołały Krym i wyprzeć Rosję od ujść Dunaju. Dla tego to gabinet paryski i londyński nienależąco na współdziałanie natychmiastowe Austrii, woła zachować całą swoją wolność na teatrze wojny, i odroczyć po raz trzeci z własnej woli ekspirację traktatu przymierza z 2go grudnia. Obecnie ich usiłowania ograniczyły się na pewnieniu sobie materyjalnej pomocy austriackiej w razie gdyby ich własne siły niewystarczały do dopięcia podwójnego celu, jaki wykazałem, lub gdyby wojna przybrała później większe rozmiary.

Armia austriacka przeznaczona jest tworzyć, że tak powiem rezerwę w razie ewentualności, których obecnie przewidzieć jeszcze niemożna, lecz na które mieć się na pogotowiu sama rozstrzpetność radzi.

Głównym powodem dla którego Francja i Anglia chcą mieć wolne ręce w dalszym prowadzeniu wojny przeciw Rosji, jest łatwiejsze względem teje zastosowanie sławnej teorii *zakładu* (gago) podniesionej przez hr. Nesselrodego w okólniku z 2go lipca 1853, w którym powiada, że zajęcie Księstw Nadnaddunajskich trwać ma tak długo, dopóki lepszy namysł nie weźmie góry w głowach ministrów Sultana. Zajęcie Krymu będzie również dla państw zachodnich *zakładem* dopóki gabinet moskiewski rozsądniejszych nie chwyci się postanowień. Ta jednak ważna pokaże się w tym razie różnica, że kiedy Rosja przez zgańcenie traktatów doszła do zajęcia Księstw, państwa zachodnie zatrzymują Krym jako zakład uświęcony prawem zwycięstwa, prawem, którego żaden naród nie ośmielił się zaprzeczać ani niweczyć.

We wszystkich punktach, które wykazałem, porozumienie Austrii z mocarstwami zachodnimi uważane być powinno jako *fait-accompli*. Pozostaje jeszcze wyczerpać kwestję bardzo ważną, która dopiero po dokonaniu zwycięstwa półwyspu taury-

ckiego rozstrzygnięta być może. Chodzi tu o oznaczenie, w razie gdyby Rosja poszła za popędem rozsądku, na jakiej drodze zażądać może pokoju. W tej ewentualności rozstrzygać należy naprzód kwestję *formy*, następnie kwestją *zasady*. Ponieważ wszelkie stosunki zerwane są samym faktem wojny pomiędzy dworem petersburskim i dworem tuille-ryjskim i Saint-James, a mocarstwa zachodnie odrzuciły naprzód jakikolwiek nowy krok pośrednictwa, przedsięwzięty przez mocarstwo nienależące do traktatu z 2go grudnia, jedynie tylko za pomocą Austrii mógłby car przesłać do Paryża i Londynu swoje propozycje pokoju. Chodziłoby więc o ułożenie formy w jakiej gabinet wiedeński komunikując sprzymierzcom swoim rosyjskim propozycje pokoju, mógłby je uważać za stosowne, aby je Francja i Anglia wzięły na uwagę. W tym punkcie również zgodzono się aby Austrija niepodejmowała się komunikowania żadnej propozycji rosyjskiej, która nie była w tym rodzaju, aby mogła bez dyskusji być zamienioną na punkt przedugodny pokoju, za pośrednictwem jedynie podpisu stron wojujących. W innych słowach dwór petersburski czyniąc propozycje pokoju, winien je uważać za stanowczo siebie obowiązujące, jakkolwiek wolno będzie mocarstwom zachodnim przyjąć je lub nieprzyjąć.

Co się tyczy kwestji *zasady* łatwo pojąć, że wypadki wojny zbyt przeważać będą na szali postanowień sprzymierzonych z 2 grudnia, ażeby naprzód oznaczyć można warunki przyszłego pokoju. Należy się w tym razie ograniczyć na zestawieniu pewnych zasad, które będąc wynikami czynów dokonanych, wzmocniłyby zupełne porozumienie Austrii z państwami zachodnimi.

Kończąc powiem, że dotąd mocarstwa zachodnie dając dowody rzadkiego umiarkowania, niepostawiły żadnego nowego warunku pokoju obok czterech rękoi, chcąc w interesie ludzkości i pokoju Europy pozostawić Rosji otwartą drogę do zaszczytnej ugody. Lecz jeżeliby Rosja z tej ostatniej niekorzystała sposobności, rozumie się, że mocarstwa zachodnie oznaczają warunki przyszłego pokoju w sposób wynagradzający im ofiarę, za pomocą których przywrócą w interesie ogólnym Europy równowagę polityczną i ustalą pokój świata.

Włochy.

O sporze sardyńsko tokańskim pisze *Gaz. di Milano*, że niema nadziei, aby takowy miał być wkrótce załatwiony. Największe trudności podnosi zdaniem tego dziennika, Piemont, obstaraj przy wymaganiach, które nawet ze strony obu mocarstw zachodnich poczynane były jako przeciwnie prawdziwym i zwyczajom dyplomatycznym. Każdy panujący ma prawo nie przyjęcia tego lub owego członka poselstwa; gdy tymczasem W. Książę nie poszedł tak daleko, nie domagał się on odwołania dyplomaty sardyńskiego, ale tylko oznajmił, że go dla pobudek osobistych we dworze przyjmować niechce.

— Pisma geneueńskie donoszą z Messyny 12go października, że wzburzenie umysłów w Sycylii wciąż trwa i przybiera niepokojący charakter; tłumy zbrojne przebiegają dolinę Katanii i prowincję Palermo, lecz nikt nie może sobie zdać sprawy o ich sile. *Cor. merc.* dziennik geneueński tak pisze w tym przedmiocie: Z Neapolu i Palermo rozrzucają proklamacye w tysiącach, a nawet rzeczy można, w milionach egzemplarzy. Na wyspie panuje wzburzenie umysłów. Dzień 15 b. m. oznaczono jako dzień wielkiej w Palermo demonstracji. Zbrojne tłumy przebiegają dolinę Katanii i okolice Palermo, licząc ich niewiadomo, a o sile ich wnoszą tylko z tego, że dwa lub trzy dość mocne oddziały strzelców wysłane zostały na ich pokonanie. Tyle pewna, że powstańcy mają sobie dostarczać broń, amunicję, żywność, pieniądze i instrukcje. Pogłoski zapewne przesadzają co do liczby tych zbrojnych tłumów, ale wobec trudności komunikowania się, nie w tej mierze pewnego wywieść się nie można.

Dzienniki piemontskie podają spis statystyczny sił morskich Neapolu. Wedle tego podania, marynarka neapolitańska składa się z 32 statków parowych o sile 6650 koni, z 2ch okrętów liniowych, 5 fregat, 2 korwet, 2 goelet, 5 brygantyn i 50 małych stat-

drugą, odpędziliście oblegającego od siedzib własnych, co równocześnie i Węgry zrobili. Rozpoczął się więc drugi tom biedy, bo żebractwo spadło jak gąsienica na kapustę i wraz z złodziejami dogryzało ostatki mienia, niepomijając w pracy i uprawie ziemi. Gazdowie zupełnie podupadli, niemieli ziarna do siewu i sprzedając ostatni dobytek, opuszczali reę.

Trzeba było lud: 1) odżywić, 2) obsiać, 3) zaprawiać powoli do zapomnianej i odwykniętej pracy. Czuł to każdy, myślał niemal każdy, mówilo wielu, pisało niemal, próbowało kilku: a uczynił jeden! jeden nasz *poczuł kupiec zbożowy, którego gniazdo, uróbił nazwę nosząc, nad Dunajem obok Wacława grodu się rozpięsiło!*

(Proszę was wydrukować te słowa odmiennymi czcionkami kiedy was nieśtać na złoto! aby świat wiedział, że wiek 19 wynagrodził cnotę: drukując ją odmiennymi czcionkami!)

Najprzód tedy dawał nasz dobrodziej zboże na zapomogę, niewchodząc, ba nawet nieznając czy kto bogat czy biedzi. Jedno tylko i to bardzo dawne i wojakowe prawidło zachowywał: że laniej tań w kupę ludzi jak w jednego męża: więc dawał zawsze kilkoma naraz, aby wraz brali i wraz oddawali. Tak niewinnego sposobu nikt niepotępi. Ludzie zgłodniał korzystając z chwili zapomniali się w jadło i niejedną ocalał. Lud nasz wdzięczny i przez samą wdzięczność wrodzoną czuje konieczność procentu zwłaszcza obiecane dopiero. Zresztą mogą zaręczyć iż kupiec nasz da-

leko mniej bierze w porównaniu z lichwą chłopów między sobą. Chłopi albowiem zwykli na wiosnę zapożyczać się, niechęć przedawać podowanego jałowika. Pożyczają więc tyle ile byczek lub jałowka warta 40—50 złp. (10—12 złr. m. k.) W procentie zaś dają do \$ Michała tj. na półrocz: furę siana, aczkolwiek młaz, zawsze jednak 6—7 cent. w wartości najmniej 4 złp. czyli 16 złp. czyni rocznie 32 złp. od 40—czyli 80 od 100. Doliczywszy gorzałkę wypita: ^{100/100}

Nikt się tem niegorszy boć to wdzięczność za wygodę, obliczona pieniężnie. Intelligencja dalej sobie w lichwie postępuje. Tak np. pan nauczyciel (hen! hen! daleko za górą lecz nie powiem którą!) przychodzi do dziedzica swego, i zastaje go podpisującego *prezente* na plebania opróżnioną w dobrach. Pan nauczyciel wszechyna rozmowę od wychwalania cnot jednego z kandydatów, a *kollator* mu przerywa: „Własnie podpisuję prezente dla niego“ i pokazuje podpisaną. Wpływu na wybór nie miał nauczyciel żadnego, a jednak ciągle już blisko 20 lat żąda wdzięczności od biednego plebana i to wdzięczności, która się bardzo łatwo na brzęczącą monetę *zredukować* da. W dodatku w oczy i po za oczęć wymawia mu wiecznie: iż on go lichwą plebania uszczęśliwił. Nie jest że to lichwa ogromna?

Albo to: panna posażna oddała rączkę ozdobną pieknymi paznokcikami wielce zakochanemu wielbicielowi. Pojął więc bóstwo swoje i serce jej i posag jej i paznokiki jej przesłizne. Panna przywdziała czepek strojny, odwróciła serduszek do kogo innego; żyje wspania-

le, tak że już posag dawno przeszedł, i drugie tyle mężowe i trzecie tyle mężowskiego spadku, i czwarte tyle długu: a ona ciągle mu wymawia: iż go uszczęśliwiła majątkiem i sercem! choć serce dla innego, dla męża dług i pazurki! — A nie lichwie to? A małoż to takiej lichwy na tym bożym świecie? — Dajmyż więc spokój naszemu dobroczyńcy, i za to że jak drugi Józef Egiptu, wyżywił naród, nie pomawiamy go o lichwę. Przynajmniej nie mogąc uniewinnić, pusmy z braku dowodów jak to często robili zwykliśmy. Zresztą wkrótce po rozdaniu zapomogi, zboże tak podrożało, że odbierając bez lichwy byłby jednak znacznie jeszcze zyskał. A zatem kwita!

Odżywiwszy zgłodniałe plemiona górskie, polskie i ruskie, obmyślał i dawał zasiewy. — Zawieść żądłowatą, pomawia go znów: że w zbożu było wiele kąkol, luszczy, stokłosa i t. p. nasion, że było wiele nikłego ziarna i t. p. Odwołuję się do całej Sądaczyny: czy nieorzermy jeszcze ciągle staropolskimi rodzimymi plugami trzy cale wgląd układając sztucznie ocalane skiby jak naleśniki na patelni, jedną wedle drugiej, ostrożnie by się która nie zlamala? Nie grabiemyż perzu dziopami tj. po literacku się wyrażwszy, grabiami trzemanem i dziop najeżył z złotych dzienniki, czasem i taniej, zawsze jednak 30—40 takich dziop na morgę licząc? — Nie wiejemyż zboża workiem po staremu rzucając szufłą przez boisko? chociaż wprawdzie po dworach rzadko ale po plebanach często, a u chłopów zwykle? Nie zwykłaż że to piosnka: „Nie zasia-

tem bo nie ma nawozu!“ — „a czemuż byłby nie trzy-masz na niem, wywożąc wprost w pole, jak to od *zeszłego stulecia* w Belgii, obecnie w Anglii, Francji, a dawno już w Styryi i Kurlandji czynią?“ — „a fe! to nieład, to było wygienie!“ — „a widziałeś też ten nieład np. w Piątkowej i to wygubione było? bo już cię do książek lub Anglii daleko!“

A od starozakonnego kupca mamy żądać, aby on wprowadzał ulepszenia gospodarskie, aby on zboże młynkował na dobrym młynku? nie po staremu workiem? Zresztą młynki, wodne młyny mamy znać doskonale, kiedy się złodziej tak do nich dobijał, że nie puszczeni drzwiami wyłomy robią jak w Sebastopolu (szczęście, że moździerz nie znalazł) ale młynki? młynki? młynki co zboże oczyszczają z kąkol? to gdański wymysł, aby szlachcie coś urwać z ceny za polską pszeniczkę. U nas tego niebywało i nie ma, przynajmniej zwykle w pszenicy bywa kąkol, w życie stokłosa, w jęczmieniu wyka, a w owsie omelek. Proszę się tylko popatrzeć między plebanami co to meszne odbierali, jakie to tam pytlowane zboża były, jakie prochy, jakie luszcze; że szkoda wspomnieć o tem! i niech się pomawiać w piersi uderzą, jak się to młynkowało zboże dla księdza? he? ale niech to między nami zostanie. Więć moi panowie, kwita i z tego punktu!

(Dokończenie nastąpi).

Księstwa Naddunajskie.

Gazeta Krzyżowa donosi z Wiednia o naradach gabinetu wiedeńskiego z rządem francuzkim w przedmiocie organizacyi Księstw Naddunajskich, tudzież co do zamiaru założenia w Galaczu portu wolno-handlowego, o czém również *Oestr. Zeitung* z Galacza pisała, zwracając uwagę na ważność tego miasta dla żeglugi i handlu austriackiego. Podobno udał się już tam oficerowie austriaccy dla obejrzenia i zbadania kanału św. Jerzego, będącego jednem z ujść Dunaju. Jeżeli kanał ten dał się zregulować, natowczas obędzie się bez ujścia Suliny. Co się tyczy organizacyi Księstw, wątpliwy aby w obecnych okolicznościach, a mianowicie przed zakończeniem wojny stanowczym pokojem, można się było zajmować organizacyą Księstw, jakkolwiek potrzeba takowej widoczna, zwłaszcza że względu na stan polityczny i ekonomiczny tych krajów.

Kraje Czarnomorskie.

Sądząc z ostatnich wiadomości z południowego teatru wojennego, sprzymierzeni mają dziś pod Kınburnem 20,000 przeszło wojsk lądowych i zajmują niemi obecnie fawę Kınburnską, posuwając się wzdłuż wybrzeża ku półwyspie Tendra. Naprzeciw nich Rosyanie koncentrują wojska w Aleszkach, mieście powiatowem, leżącym na drodze z Kınburnu do Perçekopu. Z drugiej strony limanu, wysadziwszy w powietrze naprzód wysunięte szanice Oczakowa, gro-madzą się siły rosyjskie w tyle tego miasta, pod dowództwem generała Knoring. Najgłówniejszy jednak oddział skupia się pod wodzą Lüdersa w trzecim punkcie między Chersonem a bateriami broniącymi miasteczka Dnipro.

Na krymskim polu walki armia sprzymierzona stojąc ciągle w dawniej opisanych stanowiskach, oczekuje, jak wyżej wspomnieliśmy, skutku działań przeciw Perekopowi. Główna siła armii ruchomej 75 tysięcy wynosząca, zajmuje wzgórze Szamli, między doliną bajdarską, a dolinami górnego Belbuku i strumieniem Choului położone. Najważniejszą zpod Sebastopola wiadomością jest, iż jedna dywizja francuzka a druga angielska przewieziona zostały do Eupatori, tym sposobem korpus przeciw Perekopowi działający mający, liczy dzisiaj od 40 do 50,000 żołnierzy.

Wczoraj podaliśmy raport generała Bruata o zwycięstwie Kinburnu, ogłoszony w *Monitorze*; dzisiaj zamieszczamy krótkie sprawozdanie admirała Lyonsa, o tym samym czynnie wojennym:

„Przed ujściem Dniepru 17 października. Dzisiaj poddały się przez kapitulację trzy warownie poło-

żone na ławie kinburnskiej mające 70 dział i 1300 ludzi załogi pod dowództwem generała Kokulicza. Przedwczoraj flotylla łodzi kanonierskich wdarła się na liman dniewrowski, a wojska nasze wylały dowoły na ławę Kinburnską z południowej strony warowni. Tym sposobem przez równoczesne działanie z różnych stron odcięto załóżdże rosyjskiej tak odwrót, jak i sposobność otrzymania posiłków. Dzisiaj warownie te bombardowane przez łodzie kanonierskie, bombardy i francuskie pływające baterie, ostrzelane z bliska przez okręty liniowe parowe i fregaty, (które tak się zbliżyły, iż miały tylko dwie stopy wody pod przodkiem okrętu), — zmuszone zostały do poddania się; strata floty jest bardzo mała, lecz nieprzyjacieli ma 45 zabitych i 150 ranionych. Flotyła parowców dowodzona przez kontradmirałów Stewarta i Pelliona stoi na Dnieprze (na limanie dniewrowskim), i panuje nad przystępem do Mikołajewa i Chersonu. Warownie osadzone są przez wojsko sprzymierzone. Jeńcy posłani zostaną bezwzględnie do Konstantynopola.

E. Lyons."

— Szczegółowe piśmienne wiadomości z teatru wojennego sięgają z Odessy do 15go, z Krymu do 7 października. *Wiener-Ztg* podaje dwa następujące listy prywatne z Odessy:

„Odessa 13 października. Floty sprzymierzone zajmują ciągle na samo stanowisko. Wczoraj popołudniu grały na bulwarach dwie muzyki wojskowe, mało jednak ściągały słuchaczy. Kto tylko miał środki po temu, uciekł z miasta. Zdaje się że dźwięki wzbudziły ciekawość dowódców floty, gdyż nich rozkaz dwa parowce zbliżyły się do baterji nadbrzeżnych i rozpoznawały przez lunety, co się dzieje na bulwarach. W tej chwili widać ogromny parowiec płynący od Krymu; bojaźliwi lękają się, że on wiezie rozkaz rozpoczęcia ataku. Z drugiej strony uspokoiły się trochę umysły przyzwyczajwszy się do codziennego widoku spokojnie stojącej floty. W ostatnich dniach zwiększono liczbę dział w baterjach nadbrzeżnych, a w piecach bateryjnych ciągną jest ogień, aby w potrzebie rozpałać kule; oddział wojsk obozują na ulicach i w dziedzińcach przyległych domów. Według doniesień, w Odessie i w okolicy stoi w pogotowiu 60,000 żołnierzy. Mówią że w Odessie stanie załoga 29,000 milicji krajowych. W tych dniach ma przybyć tu generał Helfrecht z 4ma dywizyonami (z 8mią szwadronami) kirysyerów; i zastąpić w dowództwie generała Lüdersa, który w Mikołajewie dowodzić będzie. Oddawna rząd rosyjski zapewnił, iż zboże należące do poddanych państw neutralnych zabierze po cenie, po której je kupili. Wczoraj rząd zabrał zapasy pszenicy należące do poddanych państw neutralnych, z powodu, jak mówią braku mąki dla wojska. W każdym razie właściciele zboża skorzystali, gdyż pszenica przestała być już ich własnością, dlatego przez bombardowanie nich utracić nie mogą.”

„Odesa 15 października. Wczoraj rano pośpie-
szyłem na wybrzeże, aby spojrzeć na floty; moje
zdziwienie było wielkie i radość, gdyż podczas
nocy flota, przerażająca Odesę, nagle znikła, a tyl-
ko gęste, czarne paski dymu wskazywał o jej odpi-
nieniu na wschód. Dzisiaj od rana wracają tłumami
spłoszeni mieszkańcy do miasta, kupcy wyprowadza-
ją z piwnic swoje towary, aby otworzyć opuszczo-
ne sklepy. Wczoraj w nocy ruszyło stąd 10,000
żołnierzy w pochód do Oczakowa; równie posłano
tam kilka pozycyjnych i lekkich baterji. Mówią, iż
sprzymierzeni wylądowali pod Kinburnem. Warownia
ta leży na końcu półwyspu Tendry, na wązi-
kiej ławie piaszczystej naprzeciw Oczakowa. Kin-
burn zamieszkały był tylko przez wojsko. Nie było
w nim żadnych prywatnych domów, lecz jedynie
kazamatowane koszary. Ujście limanu dniewowego
między Kinburnem a Oczakowem jest za szerokie,
aby go mogły dostatecznie baterje tych dwóch nad-
brzeżnych warowni ostrzelać; dla tego miały przy-
być na jego obronę baterje pływające, które
z wielkim pośpiechem w Mikołajewie budują. Sprzy-
mierzeni opanowawszy Kinburn, co zresztą nie jest
trudnem, łatwo mogą w nim się umocnić i stano-
wić swoją kwaterę.

wisko swoje kilkoma okrętami zupełnie zabezpieczyć. Gdyby Rosyianie chcieli odebrać zdobyty przez nieprzyjaciela Kinburn, musieliby posuwać się po długiej a wazkiej ławie piaszczystej, wystawien w całym pochodzie na ogień nieprzyjacielskich okrętów. (Te i inne wnioski z położenia Kinburnu wyprowadzone, przedstawiliśmy w Czasie 20go, 21go i 23go października; lecz zmieni się znacznie położenie, gdy liman w zimie zamarnie i Kinburn stanie się ze wszystkich stron przystępny dla wojsł lądowych a nieprzystępny dla floty. P. R. Cz.) O bardzo dramatycznych. Napróžno podróżni i uciekający szukali biera paszportowego; a ogólne zamieszanie powiększałsi urzędnicy celni na rogatkach, żądając opłaty od uwożonych rzeczy. Wielbić prawieli naleziało prostego żołnierza, który wśród ciągłych nadzwyczajnych trudów pozostał spokojny a nawet wesoły, i w tém zamieszaniu nie dopuścił się żadnego nadużycia względem cywilnych. Karność w wojsku jest wzorowa, już to z powodu czynności oficerów, już to z powodu dobrodusznosci i łagodności ruskiego ludu. Wielką zasługę położył baro Mismacher naczelnik niemieckich kolonij, który do stawił 2,000 wozów do miasta, aby ułatwić bojazliwym przewóz ich rodzin i mienia w głąb kraj.

— Korespondent *Timesu* z Krymu przedstawia w liście swoim z 6go października taki ogólny obraz położenia wojsk sprzymierzonych, bardzo zgodny z rysem ówczesnego stanu sprawy wojennej, który, z wiadomości telegraficznych, w *Czasie* z 7go października skreśliłismy: „Wodzowie nasi ma-

przed sobą jeszcze ogromne przeszkody, aby rozpocząć mogli bezpiecznie wielkie działania w polu. Chociaż po zdobyciu południowej części Sebastopola i zniszczeniu floty rosyjskiej znaczniejszymi siłami rozporządzać można w działaniach polowych, a całą flotę użyć do przewozu wojsk i żywności, nie trzeba jednak zapominać, iż musimy strzedz i obsadzić ruiny Sebastopola, aby ich nieprzyjacieli napowrót nie zajął. Musimy zajmować bardzo długą linię bojową i siły nasze rozdzielać, gdy tymczasem Rosyanie działają ze środkowego stanowiska, z którego mogą na każdy punkt naszej linii z całą siłą uderzyć. Byłoby to zawsze z ich strony za śmiałe przedsięwzięcie w razie, gdybyśmy mieli z północnej ich strony (w Eupatorii P. R.) znaczną siłę, wówczas bowiem stawialiby wszystko na kartę, a w przypadku niepomyślnego ataku byłiby w południowej części Krymu zamknięci. Lecz znówu gdyby ten rezykowny atak im się powiódł, wielką klęskę zadaćby nam mogli. Aby tego uniknąć, pozostają nam 3 plany działań: 1) zburzyć zupełnie południową część Sebastopola i cofnąć się za linie obronne Kamyszu i Bałakławy, przez co zwiększyć możność użycia większej liczby wojsk do działań w otwartym polu; 2) wzięść południową część Sebastopola za podstawę działań, złamać uderzyć na wyżynie baczyserskiej, zagroziwszy równocześnie związkom nieprzyjacielskim ruchomemi korpuserami jazdy na jego tyłach działającemi; 3) ograniczyć się na zajęciu tylko takich stanowisk, któreby w roku przyszłym służyć nam mogły za podstawę działań. Budowanie wielu dróg, zakładanie obozów zimowych nie tylko na pászczysznie chersoneskiej, ale także wzdłuż Czarnej aż do Alsu, zdaje się wskazywać, iż trzeci plan przyjęto.

— *Fremdenblatt* podaje następujący list z Warny z 12go października: Od niejakiego czasu jesteśmy wprawdzie w związku telegraficznym z Ruszcukiem, Bukaresztem i Konstantynopolem, lecz osobom prywatnym nie jest dozwolono przysyłać wiadomości po tych liniach. W ciągu dni ostatnich odeszło żąd wiele okrętów z wojskami do Eupatorii, gdzie także przybyło wiele oddziałów żołnierzy z Kamyżu. Niektórzy oficerowie angielscy z korpusu generała Viviana utrzymują, iż sprzymierzeni zamierzają wykonać atak z Eupatorii na Perekop. Jest to olbrzymie dzianie, tak że względu na wielką odległość Perekopu od Eupatorii, jak z powodu znacznych przeszkód gruntu i trudności w wyżywieniu wojska; lecz sprzymierzeni są w szczęściu, dla tego wielu mniema, że i ten plan im się powiedzie. Uderzenie na Cherson i na Perekop ma być ostatniem przedsięwzięciem zaczepnem sprzymierzonych na północnych wybrzeżach Czarnego morza i w Krymie. Generał Vivian cieszy się że Krym zdobyty przez sprzymierzonych obsadzony będzie wojskami jego korpusu, floty i armie sprzymierzone wejdą na wszystkich punktach północnych wybrzeży w system odporny, a z całą siłą zwróca się zaczepnie do Azji mniejszej aby wraz z Omerem paszą przeciwko Tyflisowi działania rozpocząć. (Zapomina korespondent, że nie tylko w Krymie, ale i w zakaukaskich prowincjach bywa zima, a nawet wcześniejsza niż na tauryckim półwyspie P. R. Cz.)

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 25go października. P. Strzegocki artysta malarz, przybył po paromiesięcznej niebytności napowrót w celu poświęcenia się dalszej swęj pracy, której owoce przeznaczone być mają na przyszłą wystawę, oraz robieniu portretów.

— Dowiadujemy się, że Pani Rywacka, która już kilka wieczorów uprzyjemniła nam swoim śpiewem dając się słyszeć w wielkich kompozycjach mistrzów włoskich, wystąpi raz jeszcze w przyszły poniedziałek. Będzie to po żegnalny wieczór dla publiczności krakowskiej i już tym razem nie utwory obce, ale najadutniejsze kompozycje naszych artystów muzycznych jak: Chopina, Nowakowskiego, Lubomirskiego, Komorowskiego, Moniuszki i Madejskiego odpiewała zamierza, co tem miłsze sprawić po winno wrażenie, że wszystko będzie prawdziwie naszą rodziną i śpiewaczka i śpiew.

— Dr. Zielonacki był profesorem w Uniwersytecie Jagiellońskim, później w Innsbruckim, a teraz w Pragskim rozpoczął już w kolegium Clementinum wykład swój prawa rzymskiego, a mianowicie pandektów.

— Odebraliśmy od W. Ludwika Komarnickiego adwokata przy sądach krajowych we Lwowie, sumę dwudziestu pięciu złotych reńskich, na budowę kościoła Dominikańskiego w Krakowie. Dar ten, za który imieniem komitetu trudniącego się rzeczoną odbudową, składam podziękowanie, oddaliśmy na ręce JX. Serwatowskiego T. Dra.

— O wiadomym procesie przeciw przedsiębiorcom do-
stawy zboża dla wojska w Galicyi, pisze *Bohemia*: W r.
1854 rząd austriacki zamierzał nagromadzić ogromne za-
pasy zboża po różnych miejscach w Galicyi i w tym cel-
skupował zboże w Węgrzech, Czechach, Morawie i Ślą-
sku i takowe wysyłał do Krakowa. Dla przewiezienia te-
go zboża stamtąd, rozpisano we Lwowie licytacyę, w mo-
tór której kilku przedsiębiorców (żydów) zawarło z wys. Rzą-
dem kontrakt o dowóz z Krakowa do Bukowiny po 1
zł. m. k. od centnara. Ponieważ szło tu o krocie cen-
tnarów, które wzdłuż całej Galicyi miały być przewie-
zione i czynność ta na wielkie rozmiary musiała być pro-
wadzona, przeto z przedsiębiorcami lwowskiemi złączyli-
się wielu spekulantów tak we Lwowie jak i w kraju
wszędzie ustanowiono agentów, aby się zajęć tem dzie-
łem. Przedsiębiorstwo to prowadzone należyście, mogło
było i tak znaczne przynieść zyski, ale nie poprzesta-
na na nich. Odebrawszy ze skarbu wojskowego w Krako-
wce ze zbożem po cenie 11 złr. od centnara za odst-
wę do Bukowiny, odwożono je kilka mil za Kraków, ta-
wtwierano opieczętowane worki skarbowe, zboże które ko-
sztowało rząd po 16 złr. korzec, sprzedawano po 10—

złr. a próżne worki posyłano do Śniatynia o 4 mile przed Czerniowcami, gdzie takowe wypełniano zbożem zakupionem w Bukowinie po 8 do 9 złr. i fałszywymi pieczęciami opatrzywszy worki, ostawiano do magazynów czerniowieckich, jakoby przywiezione z Krakowa. Dyrekcya policyi we Lwowie powziawszy o tém wiadomość, powierzyła tę sprawę energicznemu komisarzowi policyi i aresztowała trzech przedsiębiorców we Lwowie i jednego agenta ich, i takowych oddała sądowi karnemu. Komisye cywilne i wojskowe po całym kraju się rozjechały dla sprawdzenia istoty czynu i wysłędzenia sprawców.

— Cesarzowa Francuzów prowadzi proces przed trybunałem cywilnym z dwoma właścicielami realności w Paryżu i wygrała go w pierwszej instancji. Cesarzowa bowiem zakupiła na polach elizejskich dla swojej matki i siostry hotel Lauriston i sąsiednie ogrody. Na jednym z gruntów zakupionych stoi browar i diorama, a właściciele ich lubo kontraktem zobowiązani wyprowadzić się po 6cio miesięcznym wypowiedzeniu, wzbraniają się uczynić temu zadosyć. Trybunał na wniosek adwokata Cesarzowej nakazał wyprowadzić się stronom w ciągu 24ch godzin, „w przeciwnym zaś razie, Cesarzowa Imć ma moc, na koszt i niebezpieczeństwo właścicieli zburzyć budynki i uprzatnąć materałą.“

— W Londynie ciekawy toczył się proces przed sądem w City. Towarzystwo przeciw dręczeniu zwierząt, zaskarżyło rzeźnika żydowskiego, że zarzynając bydło, daje mu się dłużej męczy niż potrzeba. Mnóstwo świadków stało w tej sprawie a między tymi najznakomitsi lekarze, fizyologowie, wielu rzeźników itd.; wszyscy zgodzili się na to, że wół zabity według przepisu talmudu 4 lub 5 minut dłużej żyje, aniżeli zabity zwykłym sposobem. Mimo tego sędzia odrzucił skargę, albowiem odnoszący się tutaj akt parlamentu, mówi tylko o swawolnem dręczeniu zwierząt, a w tym przypadku rzeźnik żydowski nie ze swawoli męczy wołu. Towarzystwo apelowało od wyroku tego.

Teatr. We środę przedstawiona była na scenie niemieckiej sztuka p. n. „Terese Krones” przez Hafnera, na korzyść pani Schäfer-Braunecker. Wspomnieliśmy już w pierwszym naszym sprawozdaniu, że wzywały pomienioną naśladawczyni Pepity, prócz choreografi zwojego talentu, obdarzoną jest przymiotami doskonałej aktorki i wiodewilowej śpiewaczki. Nigdy te przymioty nie ukazały się korzystnie jak w „Terese Krones,” jest to punkt kulminacyjny jej zdolności, które szczególnie w scenie, gdzie przedstawia obląkaną, z całą prawdą się objawily. Obok pani Schäfer-Braunecker uważaliśmy pana König, który umiejętnie przeprowadzeniem swęj roli zwrócił na siebie uwagę. Pani Schäfer-Braunecker ma tylko raz jeszcze wystąpić w „Terese Krones” i potem sztuka ta, w której warto ją widzieć, i w której nikt inny zastąpić jej nie może, graną więcej nie będzie.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wieden. Kursa telegraficzne z dnia 25 października
Metaliki 5-procen 74¹¹/₁₆. — Metaliki 5-proc. z r. 1851
74⁷/₈. — Metaliki 4³/₈-proc. 65⁷/₈. — Metaliki 4-proc.
60. — 5-pr. kr. 1852 r. — 2¹/₂-pr. 84⁷/₈. —
1-pr. 13¹/₂ s. ciągu — s. 1330 r. 250, 302. — Pożyczka
narodowa 5-proc. 78⁵/₈. — dto 4¹/₂-proc. 65¹/₁₆. — dto
z r. 1850 4-proc. 60. — Augsburg 113³/₈. — Londy 1
kr. 2. — Paryż 132. — Akcje Bankowe 1005. —
Akcje kol. poł. półn. — Ferdyn. — Pożyczka
z r. 1851 lit. A. — B. — Ost-Donau-Dampfsch.

Kurs krakowski z 25 paźd. Bank. aus. iąd. 103³

pl. 103 $\frac{1}{6}$. — Pruski kurant $\frac{1}{2}$ d. 112 plac 111. —
Bable sr. nowa $\frac{1}{2}$ d. 105 pl. 104 $\frac{1}{4}$. — Gwancygie
nowe $\frac{1}{2}$ d. 115 plac 114 — Gwancyg. stare $\frac{1}{2}$ d. 118
plac 114. — Imper $\frac{1}{2}$ d. 86, pl. 35 $\frac{2}{3}$. — Dukaty aust.
hol. $\frac{1}{2}$ d. 21 pl. 20 $\frac{2}{3}$. — 20-franki $\frac{1}{2}$ d. 85 $\frac{1}{2}$ pl. 35 $\frac{1}{6}$. —
Listy zast. pol. z kupon. $\frac{1}{2}$ d. 101 $\frac{1}{4}$ plac. 100 $\frac{1}{2}$. — List
szat. gal. z kupon. $\frac{1}{2}$ d. 91 $\frac{1}{2}$ pl. 91. — Obligi Indemn

Kurs lwowski z 22 paździer. Dukat holend. 5

kr. 15. — Dukat ces. 5 złr. 19 kr. — Polimpieriał ros.
9 złr. 4 kr. — Rubel ros. 1 złr. 44 $\frac{1}{4}$ kr. — Talar pruski
1 złr. 40 kr. — Polski kurant i pięciozłotówka 1 złr.
15 kr. — Kurs list. zast. w gal. stan. Instytucie kredy-
towym. Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. —
kr. — za k. — Sprzedał 100 po złr. 91 kr. 30. —
Dawaję po 100 złr. 91 kr. — Żalę złr. — kr.

Kurs wiedeński 23 październ. **Metaliki** 74

Nowa polska 60. — Akcja Banku wiedeń. 1028. — Akcja kolei państw. poln. 203 $\frac{1}{2}$. — Agio od złota 17 $\frac{3}{4}$. — od srebra 14 $\frac{3}{4}$. — Oblig. uwoln. grunt. 68. — Polska ostatnia narodowa 78 $\frac{3}{4}$.

Kurs wrocławski z d. 23 października. Banka

sustr. $91\frac{5}{6}$ z. — Bank. polsk. $89\frac{1}{2}$ z. — Listy zast. polsk. dawne $89\frac{3}{4}$ z. now. $89\frac{3}{4}$ z. — Listy zast. poz. 4-proc. $102\frac{1}{2}$ z. dto. $3\frac{1}{4}$ -proc. $92\frac{1}{2}$ ząd. — Kole Krakow. górn. Śląska $82\frac{3}{4}$ z.

Przegląd polityczny

Depesse telegrafiche.

Paryż 23 października. Dzisiejszy *Monitor* zawiera wiadomość telegraficzną, iż w Kinburnie znaleziono 174 dział.

Bukarezt 23 października 2ga godzina po po-
łudniu. Następująca wiadomość nadeszła w tej chwili
z przed limanu dniewowego 18go października da-
towana: Nieprzyjacieli wysadził w powietrze dzie-
rano szanice na przykładu oczakowski i cofa się
ku Mikołajewu (?). Sprzymierzeni osadzają przyla-
dek oczakowski i oczekują posiłków, ażeby rozpo-
zczać działania.

Pocztą wieczorna nie doszła nas dziś wcale. Ograniczyć się więc musimy na depeszach i wiadomościach nadeszłych z rana.

Fryzjechał od d. 24 do 25 października.

HOTEL POLLERA. Haas kapitan, Reza Aloizy Dr. medycyny ze Lwowa. Krimer kapitan z Pragi. Raczynski Klemens z Łodzi z żoną z Paryża. Siemiński Jacek obywatel z Klimontowa. Probst C. oficer, Fleischer oficer z Rzeszowa.

HOTEL ROSYJSKI. Włodzimierz hr. Baworowski z Wiednia. Gustaw bar. Hagen Schwerin ze Lwowa. Robert Hinsel kupiec z Wrocławia. Wilhelm Aufermann kupiec ze Lwowa.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznej w Krakowie w trzech gatunkach praktykowane.

Wyszczególnienie produktów	I. Gatunku		II. Gatunku		III. Gatunku	
	od	do	od	do	od	do
korzec pszenicy zim.	15	15 45	14	14 30	10	10 15
„ pszen. do sie.	11	11 45	11	11 30	—	—
„ żyta	9	9 30	9	9 15	7	7 15
„ żyta do siecu	9	9 30	9	9 15	7	7 15
„ jęczmienia . .	8	8 30	8	8 15	6	6 15
„ owsa	7	7 30	7	7 15	5	5 15
„ tatarski tutejs.	7	7 30	7	7 15	5	5 15
„ tatarski . . .	7	7 30	7	7 15	5	5 15
„ jęczm.	7	7 30	7	7 15	5	5 15
„ siem. lna . . .	8	8 30	8	8 15	6	6 15
„ prosa	8	8 30	8	8 15	6	6 15
„ rżepaku zim.	16	16 30	16	16 15	12	12 15
„ rżepaku let.	13	13 30	13	13 15	10	10 15
„ siem. now.	4	4 30	4	4 15	3	3 15
„ siana wagi krak.	1	1 30	1	1 15	—	—
„ słomy	1	1 30	1	1 15	—	—
„ spirytusu gar. z opł.	3	3 30	3	3 15	—	—
„ na 90% Tralessa	2	2 30	2	2 15	—	—
„ okowity gar. z opł.	2	2 30	2	2 15	—	—
„ na 80% Tralessa	1	1 30	1	1 15	—	—
„ szumowicki gar. z opł.	1	1 30	1	1 15	—	—
„ na 52% Tralessa	1	1 30	1	1 15	—	—
„ drożdży w. z p. mar.	1	1 30	1	1 15	—	—
„ drożdży w. z p. dub.	1	1 30	1	1 15	—	—
„ masła czystego gar.	1	1 30	1	1 15	—	—
„ jaj kurzych kopa .	1	1 30	1	1 15	—	—
„ gęś poprawna . . .	1	1 30	1	1 15	—	—
„ kapłon tuczo . . .	1	1 30	1	1 15	—	—
„ kaczkę swojską . .	1	1 30	1	1 15	—	—
„ dzika	1	1 30	1	1 15	—	—
„ para kuropatw . .	1	1 30	1	1 15	—	—
„ kuro	1	1 30	1	1 15	—	—
„ sajko	1	1 30	1	1 15	—	—
„ smurek gryb . . .	1	1 30	1	1 15	—	—

Z Magistratu miasta Krakowa d. 23 Października 1855.

Referent Sirselecki sek. Mag. Delegowani obywatele: Komisarsz targowy Karol Herrmann

Tarnopol 5 października. W drugiego połowie zeszłego miesiąca płacono na targach w Tarnopolu i Trembowli w przecięciu za korzec pszenicy 14r. 41k.—14r. 9k.; żyta 9r. 27k.—7r. 54k.; jęczmienia 7r. 8r.—6r. 48k.; owsa 4r. 4k.—4r.; hreczki 5r. 41k.—5r. 48k.; za centnar siana 2r. 27k.—1r. 4k. Punt mięsa wołowego kosztował 5 3/4 k.—7k. Garniec okowity 2r. 24k.—2r. 6k. Sąg drzewa twardego sprzedano po 13r. 14k.—4r. 50k.; miękkiego 11r. 34k.—4r. 16k. mon. kon.

URZĘDOWE.

(1336) Kundmachung (1-3)

[N. 26,277.] Das hohe k. k. Ministerium für Handel, Gewerbe und öffentliche Bauten hat mit dem Erlasse vom 24. September 1855 Z. 21,089 im Einvernehmen mit dem hohen k. k. Ministerium des Innern die Verordnung des beständigen Senates der ehemaligen Freistadt Krakau vom 27. Februar 1824 Z. 706, mit welcher die Erzeugung und der Detailverkauf von Unschlittkerzen und sonstigen Seifensiederwaaren ausschliesslich den Mitgliedern der Krakauer Seifensiedergewerbe vorbehalten und die Erzeugnisse des Seifensiedergewerbes einer Satzung unterworfen wurden, ausser Kraft gesetzt und angeordnet, dass das Seifensiedergewerbe im Grossherzogthume Krakau als eine nunmehr freie Beschäftigung erklärt werde, welche gegen Meldung bei der Behörde und Lösung des Erwerbssteuerscheines und insofern es sich um die Erzeugung handelt, unter der weiteren Bedingung von Jedermann ausgeübt werden kann, dass dem Betriebe in den gewählten Lokalitäten in polizeilicher Hinsicht kein Hinderniss im Wege stehe.

Hiedurch wird jedoch der Bestand der gegenwärtigen Seifensiedergewerbe im Grossherzogthume Krakau nicht in Frage gestellt, sondern nur die Verpflichtung zum Eintritt in dieselbe für künftige Seifensiedergewerbetreibende entfallen, und es bleiben die Bestimmungen der Zunftinstitutionen in Kraft, in soweit sie mit der Freigabe der Erzeugung und des Verkehrs nicht im Widerspruche stehen.

Diese hohe Verordnung wird hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht. — Von der k. k. Landesregierung. Krakau am 19. Oktober 1855.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu, przemysłu i budowni publicznych reskryptem z dnia 24 września 1855 r. N. 21,089 w porozumieniu z wysokim c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych rozporządzenie byłego Senatu wolnego niegdyś miasta Krakowa z dnia 27 lutego 1824 L. 706, którym wyrób i częstkowa sprzedaż świec żółtych i innych towarów mydlarskich wylacznie członkom cechu mydlarzy krakowskich zastrzeżone i produkta mydlarskie taksie poddane były, zniosło i poleciło, aby mydlarstwo w Wielkiem Księstwie krakowskiem odtąd za wolne zatrudnienie uznane zostało, które za złożeniem deklaracji przed władzą i nabyciem karty podatkowej, a o ile to wyrobu dotyczy, pod tym dalszym warunkiem przez każdego wykonywanem być może, aby przeciwko

produkcji w obranych lokalnościach pod względem politycznym żadne przeszkody nie zachodziły.

Tym sposobem jednak istniejące obecnie w Wielkiem Księstwie krakowskiem cechy mydlarzy nie zostają zniesione, lecz jedynie ustaje obowiązek wstępowania do takich cechów, a przysięgłych majstrów mydlarskich i przepisy instytucji cechowych pozostają nadal w swej mocy, o ile takowe z wolnością produkcyj i handlu nie stoją w sprzeczności.

Wysokie to Rozporządzenie podaje się niniejszemu do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Rządu krajowego. Kraków dnia 19 października 1855 r.

[Z. 938.] Kundmachung (1853-1-3)

Vom k. k. krakauer Oberlandesgerichte werden in Befolgung des §. 214 d. St. P. O. im Zwecke der Durchführung der betreffenden strafgerichtlichen Verhandlungen zu Verteidigern in dem Krakauer Oberlandesgerichtsprengel für die Zeit bis zum Schlusse des Jahres 1855.

I. Die die Advokatur bereits wirklich ausübenden Advokaten und zwar:

1) die krakauer Advokaten, als die Herren Stanislaus Boguński, Adam Golembowski, Johann Kleszczyński, Herkulan Komar, Dr. Feliks Słowiński, Dr. Franz Starzycki, Dr. Vinzenz Szpor, Dr. Anton Hoborski, Dr. Veit Adolf Witski, Dr. Alois Alth, Dr. Leo Grünberg, Dr. Anton Balko, Dr. Maximilian Machalski — ferner

2) die tarnower Advokaten, als die Herren Dr. Adalbert Bandrowski, Dr. Vinzenz Ligza, Dr. Klemens Rutowski, Dr. Johann Szwaykowski, Dr. Adalbert Grabczyński, Dr. Teodor Serda und Dr. Josef Stojalowski;

3) die rzeszower Advokaten, Herren Dr. Viktor Zbyzszewski, Dr. Samuel Reiner und Dr. Alois Rybicki;

4) der neu-sandezer Advokat Herr Dr. Leo Bersohn.

II. Die von dem h. k. k. Justiz-Ministerium mittelst

Erlasses dttto 15. v. Mts Z. 10,379 neu ernannten Advokaten und zwar:

a) die für Krakau ernannten Advokaten als die Herren Dr. Michael Koczyński, Dr. Johann Mracek, Dr. Josef Zucker, Dr. Eduard Sturm, Dr. Nikolaus Zyblikiewicz;

b) die für Neu-Sandez ernannten Advokaten, als die Herren Dionis Pawlikowski und Dr. Stanislaus Zieliński — endlich

c) der für Biala als Advokat ernannte Herr Dr. Eduard Neusser; — in wiefern diese neu ernannten Advokaten den vorgeschriebenen Dienstleid abgelegt und somit in die wirkliche Ausübung der Advokatur treten würden, ernannt.

Was hiemit zur öffentlichen Kenntniss gebracht wird.

Vom k. k. Oberlandesgerichte.

Krakau am 15. Oktober 1855.

Obwieszczenie.

C. k. sąd wyższy krajowy w Krakowie niniejszemu podaje do wiadomości publicznej, iż w moc prawa §. 214 postępowania karnego do obrony obciążonych przy postępowaniu karnem w okręgu krakowskiego c. k. sądu krajowego wyższego następujących sądowych adwokatów jako obrońców na czas aż do końca bieżącego roku 1855 zamianował:

I. Adwokatów obecnie adwokatów wykonywujących:

1) Adwokatów krakowskich DDr. obojga praw pp. Stanisława Boguńskiego, Adama Golembowskiego, Jana Kleszczyńskiego, Herkulana Komara, Feliksa Słowińskiego, Franciszka Starzyńskiego, Wincentego Szpora, Antoniego Hoborskiego, Wita Adolfa Witskiego, rzecznika prawnego Alojzego Alth, tudzież adwokatów i doktorów praw Leona Grünberg, Antoniego Balke i Maksymiliana Machalskiego.

2) Adwokatów tarnowskich doktorów praw pp. Wojciecha Bandrowskiego, Wincentego Ligze, Klemensa Rutkowskiego, Jana Szwaykowskiego, Wojciecha Grabczyńskiego, Teodora Serdę i Józefa Stojalowskiego.

3) Adwokatów w Rzeszowie doktorów praw pp. Wiktora Zbyzszewskiego, Samuela Reiner i Alojzego Rybickiego.

4) W Nowym-Sączu adwokata doktora praw p. Leona Bersohn.

II. Mianowanych wysokim reskryptem ministeryalnym z dnia 15 września 1855 do L. 10,379. adwokatów doktorów praw, mianowicie:

a) do Krakowa pp. Michała Koczyńskiego, Jana Mracek, Józefa Zucker, Edwarda Sturm i Mikołaja Zyblikiewicza.

b) do Nowego-Sącza doktorów praw Dyonizego Pawlikowskiego i doktora Stanisława Zielińskiego — nakoniec

c) mianowanego do Białej adwokata doktora praw p. Edwarda Neusser, z zastrzeżeniem, jeżeli ci nowo-mianowani adwokaci przysięgę złożą i tym sposobem adwokatów wykonywać zaczną.

Z Rady c. k. Sądu wyższego krajowego. Kraków d. 15 października 1855.

(1238) Konkurs-Kundmachung. (3)

[N. 4838.] Bei den Kreisbehörden des westlichen Galiziens sind zur Besorgung der Rechnungsgeschäfte bei der Verwaltung der direkten Steuern zwei Officialstellen und zwar eine mit der Besoldung von 500 fl. und die zweite mit der Besoldung von 450 fl. CMze, ferner zwei Assistentenstellen mit dem Gehalte von 350 fl. und 300 fl. provisorisch zu besetzen.

Diese Offiziale und Assistenten gehören in den Concretstatus der Steuerämter im Bereiche dieser Finanz-Landes-Direction, in welchem sie der Reihe nach vorrücken. Erstere stehen in der XI. und Letztere in der XII. Diätenklasse.

Zur Besetzung dieser Dienststellen und eventuell einer Officialstelle mit 400 fl. und einer Assistentenstelle mit 400 fl. wird der Konkurs bis zum 15ten November 1855 ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig belegten Gesuche im vorgeschriebenen Wege bei dem Praesidium der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau einzubringen, und darin über die zurückgelegten Studien, dann über die bisher geleisteten Dienste und die erworbenen Kenntnisse im Steuer- und Rechnungswesen, über ihre Moralität und über die Kenntniss der Landessprachen sich auszuweisen und zugleich anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem oder dem andern Beamten dieser Finanz-Landes-Direction unterstehenden Behörden, Kassen oder Steuerämtern verwandt oder verschwägert sind.

Krakau den 2. Oktober 1855.

Licitations-Ankündigung.

[N. 33,303.] Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass wegen Sicherstellung der Bespeisung der Kranken im Kazimierz Judenspitale auf die Zeit vom 1. November 1855 bis 31. Oktober 1856 am 26. Oktober 1855 im Magistratsgebäude beim I. Magistrats-Departement um 10 Uhr Vormittags eine Versteigerung abgehalten werden wird. Das Vadium beträgt 150 fl. CMze. Schriftliche Offerten werden auch angenommen. Die Licitationsbedingungen können im Bureau des I. Magistrats-Departement eingesehen werden.

Krakau am 14. Oktober 1855.

Ogłoszenie licytacji.

Magistrat król. głównego miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zabezpieczenia dostawy artykułów żywności dla chorych szpitala starozakonnych na Kazimierzu na czas od 1 listopada 1855 do 31 października 1856 odbędzie się w dniu 26 października 1855 w gmachu Magistratu w biurze I. departamentu o godzinie 10tej przed południem publiczna licytacja. Vadium wynosi 150 złr. m. k. Deklaracje pisemne będą także przyjmowane. Warunki licytacji mogą być przejrzanymi w biurze I. departamentu magistratualnego. Kraków dnia 14 października 1855. (1294-2-3)

(1310) Kundmachung (8)

[N. 18,980.] Wegen Ueberlassung der Herrstellungen an der Kirche zu Jaworzno, wird in der Amtskanzlei der k. k. Kreisbehörde am 29ten Oktober l. J. um 9 Uhr Vormittags, eine öffentliche Lizitation abgehalten werden.

Der Ausrufspreis beträgt 3044 fl. 5 1/2 kr. CMze und das bei der Lizitation von jedem Unternehmungslustigen zu erlegende 10 percentiges Vadium 305 fl. CMze.

K. k. Kreisbehörde.

Krakau am 14ten Oktober 1855.

(1302) Obwieszczenie. (3)

[N. 32,707.] Magistrat M. Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 listopada b. r. o godzinie 10tej z rana w biurze departamentu IIgo odbędzie się publiczna licytacja na wypuszczenie w dzierżawę przepniacy w Grzegórkach na czas od 1go stycznia do ostatniego grudnia 1856. Czynsz roczny złr. 86 kr. 30, a vadium złr. 21 m. k. wynosi. Blizsze warunki licytacji w Registraturze Magistratualnej przejrzanymi być mogą.

Kraków dnia 12 października 1855.

Oświetlenie gazowe w Krakowie.

[N. 32,938.] Zastępstwo gminy c. k. głównego miasta Krakowa traktuje z Towarzystwem austriackim akcyonaryuszów oświetlenia gazowego względem zaprowadzenia takowego w Krakowie.

Potrzebny na ten cel kapitał Towarzystwo rzeczono na sumę złr. 150,000 m. k. wyrachowało i dla uzyskania takowej z mocy statutów swych nową seryą akcyj w obieg puścić zamierza. Akcje te wystawione będą na kwoty po 250 złr. m. k., które w pięciu równych 20-procentowych ratach zapłacone być mają i procent od 10 do 15% obiecują.

Z uwagi na korzyści, jakie tanie oświetlenie miasta gazem nietylko gminie ale także prywatnym mieszkańcom nastęca, życzeniem jest Towarzystwa, aby obie strony w przedsiębiorstwie tém przez liczne podpisanie akcyj udział wzięły.

Na dowód zaufania dowiedzionej już rzetelności Towarzystwa, Gmina nie omieszcza w stosunku do rozrządnych środków pieniężnych i z zastrzeżeniem potwierdzenia Wysokiego c. k. Rządu krajowego przystąpi do podpisania akcyj, spodziewa się atoli, że i zamożniejsi mieszkańcy Krakowa nie odmówią swego udziału w przedsiębiorstwie, które obok zapewnionych rent szczególnie dobro ogólne ma na celu.

W tym celu uproszonymi zostały tutejsza Izba handlowo-przemysłowa, kongregacja kupców krakowskich, kongregacja filialna kupców kazimierskich starozakonnych, tudzież domy bankierskie pp. Hölzla, Kirchmayera i Wolfa tak do zbierania subskrypcji na wydać się mającą w obieg seryą akcyj — jako też do przyjmowania od subskrybentów pierwszej 20-procentowej upłaty w kwocie złr. 50 m. k.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciepl. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Ziarnunek i natężenie wiatru	Stan niebo	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia	
								od	do
24	2	329 41	+12 9	69 5	pn. zachodni słaby	pogoda		—	—
25	10	329 33	+9 2	88 0	zpl. zachodni	pogoda z chmurami		—	—
26	6	329 41	+7 4	94 8	pn. zachodni	pochmurno	deszcz	—	—

Statuta i program Towarzystwa mogą w Magistracie w biurze I. departamentu być przejrane, gdzie zarazem na żądanie bliższa informacja chętnie udzieloną zostanie. Z Magistratu — Kraków d. 13 października 1855.

Gas-Beleuchtung in Krakau.

Die Gemeindevertretung der k. k. Landeshauptstadt Krakau unterhandelt mit der österreichischen Gas-Beleuchtungs-Aktiengesellschaft wegen Einführung der Gasbeleuchtung in Krakau.

Das hiezu nötige Anlagekapital hat die Gesellschaft auf 150,000 fl. CMze veranschlagt, und beabsichtigt, zur Beschaffung desselben nach Zulass der Statuten eine neue Serie von Aktien zu emittiren. Diese lauten auf den Betrag von 250 fl. CMze, der in 5 gleichen 20-perzentigen Raten einzuzahlen ist und eine Verzinsung von 10 bis 15% in Aussicht stellt.

Unter Hinweisung auf die Vortheile, welche eine billige Beleuchtung mit Gaslicht sowohl der Gemeinde als den Privaten biethet, wünscht die Gesellschaft, dass beide an der Unternehmung durch ausgiebige Aktienzeichnung sich betheiligen.

Die Komune steht nicht an, zum Beweise des Vertrauens auf die bereits bewährte Solidität der Gesellschaft, derselben nach Massgabe der disponiblen Geldmittel und vorbehaltlich der Genehmigung der hohen k. k. Landesregierung beizutreten; sie hofft aber auch, dass die vermöglichen Bewohner Krakaus ihre Theilnahme einem Unternehmen nicht versagen werden, das neben gesicherter Rentabilität den Vorzug der Gemeinnützigkeit in hohem Grade für sich hat.

Die hierortige Handels und Gewerbekammer, die Kongregation der Krakauer Kaufleute, die Filial-Kongregation der Kazimierz israelitischen Kaufleute und die Banquihäuser der H. H. v. Hölzel, Kirchmayer und Wolff wurden ersucht, Subskriptionen zu der zu emittiren Aktien-Serie zu sammeln, auch die erste 20-perzentige Einzahlung mit 50 fl. B. V. pr. Akzie von den Subskribenten in Empfang zu nehmen.

Die Statuten und das Program der Gesellschaft können im Bureau des I. Magistrats-Departements eingesehen werden, wo auch eine etwa verlangte nähere Informirung bereitwillig erteilt wird.

Vom Magistrat
Krakau den 13ten Oktober 1855. (1283-3)

(1287) Kundmachung. (3)

[N. 21,539.] Zur Besetzung der bei den gemischten k. k. Bezirksämtern in Biala und Milówka in Erledigung gekommenen zwei Adjunktenposten mit dem Jahresgehälte von 700 fl. CMze wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung desselben in die Krakauer Landeszeitung „Czas“ gerechnet hiermit ausgeschrieben.

Die Bewerber um eine dieser Stellen haben ihre gehörig instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörden und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes hieran zu überreichen, und sich

a) über den Geburtsort, das Alter, den Stand und die Religion,
b) über die zurückgelegten juridischen Studien,
c) die Kenntniss der deutschen und polnischen oder einen andern slavischen Sprache,
d) über das tadellose politische und moralische Betragen,
e) über die Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung mittelst Original-Befehle oder vidimirten Abschriften von denselben auszuweisen.

Uibrigens haben die Bewerber welche mit einem Angestellten des Bezirksamtes bei dem der erledigte Adjunktenposten angesucht wird — verwandt oder verschwägert sind, diess und den Grad der bestehenden Verwandtschaft oder Schwägerschaft in ihren Gesuchen anzuzeigen.

K. k. Kreisbehörde Wadowice am 14. Oktober 1855.

(1851) Kundmachung. (2-3)

Wegen Sicherstellung des Bedarfes an Victualien, Getränke und ärztlichen Bedürfnisse für das Feldspital N. 19 und dessen Filiale zu Niepolomice, wird in der Rechnungs-Kanzlei dieses Spitals zu Bochnia am 5ten November 1855 um 9 Uhr Vormittags eine erneuerte Licitation abgehalten werden.

Die näheren Bedingungen können in der Rechnungskanzlei eingesehen werden.

Bochnia am 20. October 1855.

Jezierski Oberl. Feld-Spitals-Comdt.

(1300) CES. KRÖL. TRYBUNAŁ (1-3)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

W myśl art. 12 ust. hip. wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po Janie Jakubowskim, składającego się z połowy domu pod L. 215 w Chrzanowie położonego, aby się z prawami swemi w przeciągu 3 miesięcy zgłosili, w razie bowiem przeciwnym spadek ten zgłaszającym się Jakubowi i Julianie z Jakubowskich Janiszewskim jako cessionaryuszom reszty sukcesorów przyznany zostanie. — Kraków 18 września 1855 r.

Sędzia prezydujący A. Karwacki.
Sekretarz Siedlecki.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

Parzellen Zahl	Namen und Hausnummer der Besitzer	Flächenmass	
		n. d. Joch	Kilber
In der Gemeinde Krzesławice			
367	Johann Walerian Nr. 53	26.2	
388	" "	17.2	
630	" "	116.9	
561	Bieron Blasius Nr. 34	89.6	
381	" "	57.2	
380	" "	85.5	
388	Raźny Johann	147.7	
387	" "	25.5	
572	" "	80.0	
399	Kordas Sebastian Nr. 32	165.0	
573	" "	85.0	
407	Rusek Karl Nr. 31.	125.0	
584	" "	89.0	
426	Bieron Bernhard Nr. 29	117.0	
425	" "	2.0	
596	" "	97.0	
437	Grelecki Simon Nr. 28 }	108.0	
439	" "		
438	" "	42.0	
597	" "	98.0	
415	Rusek Josef Nr. 55	146.0	
445	Paluch Johann Nr. 27	216.0	
609	" "	176.0	
457	Gadawiec Stanislaus	182.0	
610	" "	188.0	
585	Rusek Josef Nr. 55	87.0	
547	" "	102.0	
465	Osiadly Andreas Nr. 25	89.0	
621	" "	103.0	
475	Nawrot Michael Nr. 24.	109.0	
622	" "	109.0	
531	Kirchmeyer Julian Nr. 1	609.0	
483	" "	89.0	
484	" "	789.0	
560	Krupa Adam Nr. 35	86.0	
546	Grymek Blasius Nr. 37	96.0	
533	Ziemia Bernhard Nr. 38.	188.0	
In der Gemeinde Grembałów.			
207	Gemeinde Grembałów	11.0	
211	Ślęzak Franz Nr. 18	189.0	
213	Łukaszysz Josef Nr. 20.	27.0	
215	Walczak Anton Nr. 11.	52.0	
317	" "	65.0	
218	Nowak Franz Nr. 9.	53.0	
318	" "	37.0	
219	Florkowski Valentin Nr. 23.	48.0	
322	" "	43.0	
222	Walczak Anton Nr. 33	52.0	
321	" "	46.0	
229, 230	Konopiarz Anton Nr. 2.	437.0	
231	Seuszak Lukas Nr. 27.	19.0	
232	" "	1.0	
307	Krakauer Domkapitel	1	678.0
310	Florkowski Valentin Nr. 23.	59.0	
313	Walczak Anton Nr. 33.	47.0	
314	Nowak Franz Nr. 9.	36.0	
326	Nowak Valentin Nr. 21.	208.0	
333	Łukasz Kaspar.	180.0	
359	Munk Leon Nr. 4	12.0	
360	" "	888.0	
361	" "	4.0	
In der Gemeinde Lubocza.			
58	Norbiterinenen Konvent in Krakau	8.0	
59	" "	985.0	
60	" "	1.0	
78	" "	17.0	
In der Gemeinde Prusy.			
495	Kawula Philip Nr. 14	0.0	
491	" "	441.0	
474	" "	9.0	
473	" "	131.0	
472	" "	1.0	
468	" "	1.0	
469	" "	28.0	
488	Sojka Paul Nr. 13.	36.0	
477	" "	19.0	
476	" "	3.0	
465	" "	13.0	
479	Gajoszek Stefan Nr. 12	41.0	
462	" " Nr. 22	15.0	
457	Adamski Thomas Nr. 19.	25.0	
456	Daniel Nikolaus Nr. 4.	47.0	
455	Paluch Felix Nr. 10.	17.0	
437	Gaszyński Heinrich Nr. 1.	69.0	
436	" "	1.0	
In der Gemeinde Sulechów.			
224	Leon Graf Rzewuski.	2.0	
223	Miroszek Jakob Nr. 6	3.0	
192	" "	4.0	
193	" "	6.0	
172	" "	1.0	
158	" "	1.0	
220	Broś Anton Nr. 1	5.0	
191	" "	6.0	
190	" "	4.0	
175	" "	1.0	
157	" "	1.0	
219	Broś Laurenz Nr. 3	9.0	
218			

Parzellen Zahl	Namen und Hausnummer der Besitzer		Flächenmass
			n. d. Joch □ R
215	Mol	Laurenz Nr. 11	83.1
199	"	"	23.4
198	"	"	90.4
146	"	"	1.2
214	Jurek	Rafael Nr. 12	97.2
188	"	"	48.8
189	"	"	59.8
148	"	"	6.8
211	Nowak	Simeon Nr. 7	97.5
187	"	"	45.6
186	"	"	49.5
207	Krzyżanowski	Felix Nr. 10	129.1
196	"	"	30.0
197	"	"	97.2
188	"	"	37.4
184	"	"	31.7
156	"	"	7.7
149	Nowak	Simeon Nr. 7	122.2
206	Jurek	Adalbert Nr. 8	37.7
195	"	"	62.2
184	"	"	55.5
182	"	"	19.5
181	"	"	9.3
155	"	"	9.3
In der Gemeinde Dojazdów.			
180	Leon	Graf Rzewuski	508.8
197	"	"	333.3
193	"	"	16.6
184	"	"	41.1
182	"	"	78.8
181	"	"	199.9

Hievon werden die interessirten Partheien gemäss der
Senatsgesetze vom 24ten Dezember 1821 in Kenntniss
gesetzt.

Von der k. k. Kreisbehörde.
Krakau am 27ten September 1855.

(1305) Kundmachung. (1-3)

[N. 622] Vom k. k. Bezirksamte als Bezirks-Gericht z
Wadowice, wird hiemit bekannt gegeben; dass über Ansu
chen der k. k. galiz. Finanz-Prokuratur vom 11ten Jun
1855 Z. 7970 zur Hereinbringung der durch die k. k. Fi
nanz-Prokuratur mit Urtheil des Lemberger Landrechts vo
13ten Dezember 1849 Z. 28257. Für die Wadowicer ka
Kirche ersingten Kapitals pr. 335 fl. 48 kr. CM. der hi
von seit 7ten März 1840 bis zum Zahlungstage zu berec
nenden 5% Interessen, der zugesprochenen Gerichtskos
ten pr. 15 fl. 31 kr. CM. dann der zuerkannten Executio
kosten pr. 7 fl. 14 3/4 kr. CM. und 10 fl. 45 kr. CM. un
den gegenwärtigen mit 6 fl. 18 kr. CM. zuerkannten Ex
cutionskosten, Behufs-executiver Veräusserung der dem A
nton Zajczkowski eigenthümlich angehörigen in Wadowi
sub Nlons. 115 gelegenen Analität die Lizitation für d
15ten Dezember 1855 ausgeschrieben, und um 9 U
Vormittags in der hierortigen Bezirksamtskanzlei unter fo
genden Bedingungen abgehalten werden wird.

- 1) Zur Ausrufungspreise wird den unterm 1ten Febru
1851 gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 377
fl. 12 kr. CM. angenommen.
- 2) Jeder Kauflustige ist verbunden 10% des Schätzung
werthes mit 374 fl. 49 kr. CM. als Angeld zu Ha
den der Lizitations-Commission im Baaren zu erlegen
welche dem Meistbiethenden in die erste Kaufschil
lingshülfe eingerechnet, den übrigen aber nach d
Lizitation zurückgestellt werden.
- 3) Der Bestbiether ist verpflichtet, die erste Kaufschil
lingshülfe nach Einrechnung des Vadiums binnen 14
Tagen und die zweite binnen 3. Monaten vom Ta
der Zustellung des Bescheides über die zur Wiss
chaft des Gerichts genommenen Feilbiethung an g
rechnet gerichtlich zu erlegen.
- 4) Sollte sich ein, oder der andere Gläubiger weigern
Zahlung von dem gesetzlichen oder bedungenen A
kündigungstermine anzunehmen, so ist der Erstel
verbunden, diese Lasten nach Mass des angebotene
Kaufschillings zu übernehmen. Die hiemit exequi
Forderung wird über denselben nicht Erlassen.
- 5) Sobald der Bestbiether den Kaufschilling erlegt, o
sich ausgewiesen haben wird, dass die Gläubiger i
Forderungen bei ihm belassen wollen, so wird die
das Eigenthumsdekret ertheilt, und die auf der e
quierten Analität haftenden Lasten mit Ausnahme d
Grundlasten, welche der Käufer jedenfalls zu überne
men hat extabulirt, und auf den erlegten Kaufschill
übertragen werden.
- 6) Sollte er hingegen den gegenwärtigen Lizitationsbed
ingungen in was immer für einem Punkte nicht ge
nachkommen, so wird unter Einziehung des Vadium
und d s allenfalls bereits erlegten Kaufschillingst
les zu Gunsten der Gläubiger diese Analität auf se
Gefahr und Kosten in einem einzigen Lizitationsm
mine veräussert werden.
- 7) Die für Erwerbung des Eigenthums dieser Anal
gesetzlich enthaltenden Landesfürstlichen Gebühren
wie die Kosten der Intabulirung hat den Käufer
Eigenem zu bestreiten, ohne diese Auslagen v
Kaufschilling in Abschlag bringen zu dürfen.
- 8) Hinsichtlich der auf den Analität haftenden Last
Steuern und sonstigen Abgaben werden die Kauf
gen an das städtische Grundbuch und die Stadtk
dann das k. k. Wadowicer Steueramt gewiesen.

Hievon wird die k. k. Finanz-Prokuratur Namens der V
adowicer kat. Kirche als Executionsführer dann in Vert
tung des h. Steuer-Aerars und der Execut Anton Zajczk
ski Eigenthümer der Pfand-Realität verständigt.

K. k. Bezirks-Gericht Wadowice am 29 September 1855

(1320) Konkursausschreibung

[Z. 864.] Bei den Bezirksämtern in Bochnia
Wieliczka sind Bezirksvorsteherstellen, mit welchen
Gehalt von 1000 fl., ferner der Genuss der Natura

nung oder eines Quartiergeldes verbunden ist, in Erledigung gekommen.

Zur Wiederbesetzung dieser Dienststellen wird der vierwöchentliche Konkurs vom Tage der dritten Einschaltung in das Zeitungsblatt „Czas“ angerechnet ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienststellen haben ihre an die h. k. k. Landes-Kommission für Personalangelegenheiten, der gemischten Bezirksämtern in Krakau zurichtenden Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörde zuzubereichen.

In diesem Gesuche sind nach Massgabe der §§. 12 und 13 der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855 Z. 52. XV. Stück s. A. G. B. die erforderlichen Nachweisungen über das Alter, den Stand, Religion, Geburtsort, Sprachkenntnisse, die zurückgelegten Studien und bisherige Dienstzeit, so wie die über erlangte Befähigung für das Richteramt und für die politische Geschäftsführung, oder doch wenigstens für die letztere zu liefern.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und welchem Grade sie mit einem Beamten des betreffenden Amtes verwandt oder verschwägert sind.

Bochnia 17. Oktober 1855. (1-3)

Konkurs-Kundmachung.

[Z. 864.] Bei dem Bezirksamte in Bochnia ist eine Adjunktenstelle mit dem Gehalte jährlicher 700 fl. in Erledigung gekommen.

Zur Wiederbesetzung dieser Dienststelle wird der vierwöchentliche Konkurs vom Tage der dritten Einschaltung in das Zeitungsblatt „Czas“ angerechnet ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienststelle haben ihre an die h. k. k. Landes-Kommission für Personalangelegenheiten der gemischten Bezirksämtern in Krakau zu richtenden Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörde an die Bochniaer k. k. Kreisbehörde einzusenden und darin ihr Alter, Stand, Religion, Geburtsort, Sprachkenntnisse zurückgelegten Studien und die bisherige Dienstzeit legennachzuweisen.

Ferner haben dieselben anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Bezirksamtes in Bochnia verwandt oder verschwägert sind.

Bochnia 17. Oktober 1855. (1321-13)

Kundmachung.

[N. 17,615.] An der k. k. medizinisch-chirurgischen Lehranstalt in Innsbruck ist die Lehrkanzel der praktischen Medizin, womit ein jährlicher Gehalt von 900 CM. verbunden ist, in Erledigung gekommen.

Zur Wiederbesetzung dieser Lehrkanzel wird nun die Competenz mit dem Bemerken eröffnet dass die Bewerber dieselbe ihre Gesuche, welche mit Nachweisungen über ihr Alter, Vaterland, Geburtsort, Stand, dann über ihre Studien, Sprachkenntnisse, bisherige Anstellung und die gegenwärtigen Gehaltsbezüge so wie über ihre sittlichen Betragen zu belegen sind, längstens bis inklusive 15. November l. J. anher zu überreichen haben.

Von der k. k. Statthalterei für Tirol u. Vorarlberg.

Innsbruck am 1. Oktober 1855. (1313-14)

Edict.

(1322)

[N. 102.] Vom k. k. Bezirksgerichte zu Krosien Sandezer Kreises wird hiemit bekannt gegeben, dass, zu der vom ehemaligen Magistrate Alt-Sandez, als Justizamte der Herrschaft Łęcko, mit Bescheide vom 2. Juni 1855 Z. 31. anberaumten 1ten Lizitationstagfall zur exekutiven Versteigerung die den minderjährigen Erben nach Andreas Pixa gehörigen Realität H.-N. zu Szczerzez pto Schuld an Adalbert Pixa pr. 2000 CM. esc. kein Kauflustiger erschienen ist, es bei d. 2ten auf den 13ten November 1855 Vormittags 9 U. ob der hiergerichtlichen Verhandlungskanzellei festgesetzt Exekutiv-Tagfahrt sein Verbleiben habe.

Gegeben zu Krosienko den 16. Oktober 1855.

Konkurs-Ausschreibung.

[N. 18,812.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Grybów erledigten Postens, eines Bezirksamtskanzelisten mit dem Gehalte 350 fl. CM. jährlich wird der Concurs ausgeschrieben.

Bewerber um diesen Posten haben ihre gehörig struirten Gesuche, bei der Sandezer k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer Vorgesetzten Behörde, und wenn sie nicht im öffentlichen Dienste stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirks **bis 15. November l. J.** einzusenden, und sich über ihren Geburtsort, Alter, Stand, Religion, über die zurückgelegten Studien, Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache, über ihr tadello moralisches Betragen, Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung auszuweisen, und letztere auf die Art nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde, endlich haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des k. k. Bezirksamtes Grybów verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Sandez den 19. Oktober 1855. (1336-14)

Konkurs-Kundmachung.

[N. 825.] Bei der Bochniaer Kreisbehörde ist eine Kreiskanzellistenstelle mit dem Gehalte jährlicher 350 CM. in Erledigung gekommen.

Zur Wiederbesetzung dieser Dienststelle wird der vierwöchentliche Konkurs vom Tage der 3ten Einschaltung in das Zeitungsblatt „Czas“ an gerechnet, ausgeschrieben.

Bewerber um diese Dienststelle haben ihre an die Bochniaer Kreisbehörde zu richtenden Gesuche, falls sie nicht einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst jener Kreisbehörde in deren Amtsbezirke sie ihren Wohnsitz haben, zu überreichen, und darin ihr Alter, Stand, Religion, Geburtsort, Sprachkenntnisse, zurückgelegte Studien und die geleisteten Dienste legal nachzuweisen und anzugeben ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten der Kreisbehörde verwandt oder verschwägert sind.

[N. 165.] Towarzystwo gospodarcze krakowskie
głasza następujący konkurs: W skutek odczytu
Wysokiego ces. kr. Prezydium Rządu krajowego
dnia 23 maja b. r. do L. 6089, którą wezwało
ces. król. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze krak-
owskie do wypracowania instrukcyi popularnej, jak
polecić uprawę najpożyteczniejszych warzyw ogo-
radowych dla ludu wiejskiego—postanowił Komitet na
dniu 25 września b. r. ogłosić zadanie do nagrody
pod następującymi warunkami:

1) Rozprawa ta ma traktować o uprawie wszelkich warzyw i ogrodowin najpospolitszych i najpożyteczniejszych dla ludu wiejskiego tak na jego własne pożywienie jak i na korzystną i łatwą sprzedaż, mianowicie: buraków, marchwi, rzepy, brukwi, pasternaku, bulwy, fasoli, bobu, grochu, soczewicy, pietruszki, selerów, porów, chrzanu, ogórków, rzodkwi i t. d. ze względu na gospodarstwa kmiecie; w sposób jasny, przystępny każdemu, krótki ale przedmiot wyczerpujący; językiem zrozumiałym i pospolicie od ludu wiejskiego używanym.

2) W wyłożeniu przedmiotu wypada unikać wszelkich teoretycznych wywodów i przejść tylko całą uprawę rzeczonych roślin, poczynając od przygotowania i nawiezienia odpowiedniego dla każdej gruntu, przechodząc następnie do sposobu i czasu ich sadzenia, pielęgnowania, na koniec zbioru, przechowania i pożytków.

Co do obszerności, nie ma być rozprawa mniejszą od dwóch arkuszy druku zwykłego większego pisma (garmont), ani też większą nad cztery arkusze.

3) Rozprawy złożone być mają w biurze c. k. Towarzystwa w Krakowie (ulica Szewska N 335/6) przed ostatnim grudnia 1855 r., a za najlepszą, wedle ocenienia komisji przez Komitet do tego wysadzoną, otrzyma autor z funduszu Towarzystwa zlr. 50 m. k. nagrody. Rozprawa ta przesłana zostanie W. c. k. Prezydium, celem ogłoszenia jej drukiem i rozesłania: pozostałe zaś bez nagrody, zwrócone będą, za zgłoszeniem się ich autorom.

4) Do każdej rozprawy ma być dołączone imię i nazwisko, tudzież miejsce zamieszkania autora w opiewczelowanej kopercie, na której ma być wypisane godło lub jakikolwiek znak, taki sam jak na czele samejże rozprawy.

Kraków dnia 1 października 1855.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego.

(1317-1-2)

Nakładem **KAROLA WILDA** we Lwowie
opuścił prasę

NOWY KALENDARZ LWOWSKI

na rok przestępny 1856.

Zawierający oprócz swiąt rzymskich, greckich i żydowskich, przepisów steplowych i pocztowych, redukcji mian i wag galicyjskich na wiedeńskie, jarmarków, wykazów procentowych itp.

- 1) Tablicę statystyczną mozarstw europejskich.
- 2) Daty statystyczne Galicyi i Bukowiny dotyczące.
- 3) Spis alfabetyczny wszystkich właścicieli dóbr w Galicyi i Bukowinie z wymienieniem posiadłości i obwodu.
- 4) Podział nowy Galicyi i Bukowiny z wymienieniem wszystkich wsi do których powiatów i sądów należą.
- 5) Wyprawa generała Dwernickiego na Wołyń w r. 1831. Opowiadanie historyczne, wyjęte z niedrukowanych pamiętników.
- 6) Doraźny sąd małżeński, powieść humorystyczna.
- 7) Powieść do miasteczka, powiastka J. I. Kraszewskiego.
- 8) Pozye dwie W. Syrokomli i Lenartowicza.
- 9) Poradnik gospodarski, zawierający do 100 przepisów doświadczeń i odkryć gospodarstwa się tycejących.
- 10) Lekarz domowy, zawierający kilkaset wypróbowanych środków na wszystkie choroby, które bez pomocy lekarza samym leczć można.
- 11) Spis wszystkich prawie dzieł polskich wydanych w latach ostatnich.

Cena egzemplarza na pięknym białym papierze 24 kr. m. k. (1807-18)

Obwieszczenie
Arcybractwo Miłosierdzia i Banku
Pobożnego.

[L. 1155. Postępując w duchu artykułu 19 urzędzi
swego przez Senat Rządzący zatwierdzonego, zawiadamia
wszystkich których dotyczyć może, iż fany klejnotowe
które od lat dwóch i sukienne, które od roku i sześciu
niedziel, w Banku Pobożnym zastawione, wykupieniem ni
zostały, dnia 12 listopada i następnych 1855 roku o
godziny 9tej z rana do 1 z południa, w kamienicy prz
ulicy Siennej pod L. 53 przez publiczną licytację, sprze
danemi będą, a po strąceniu ilości z Banku na zastaw
powziętej, reszta czyli nadwyżka, w ciągu lat sześciu o
licytacyi rachując, właścicielom zwróconą zostanie, ni

odebrana zaś, po upływie tego czasu, stanie się Banku własnością.
Kraków dnia 5 października 1855 roku.
Piotr Bartynowski starszy.
Marcin Strzelbicki sekretarz.

Nakładem i drukiem
WAWRZYŃCA PIŚZA
w Bochni wyszło
i jest po wszystkich księgarniach krajowych do nabycia
dzieło religijne pod tytułem:
WYKŁAD NAUKI WIARY
KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO
dla użytku
MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
przez księdza **Jana Staroniewicza**
Dr. teologii i filozofii, kapłana dycezyi krakowskiej.
Cena exempl. w okładce ozd. 1 złr. m. k.

Także wyjdzie w tych dniach
KALENDARZ
podręczny domowy i gospodarski
na rok 1856.
Cena egzemplarza 16 kr. m. k.
Bochnia d. 12 października 1855. (1279-8)

Z Haarlem w Holandii, otrzymał podpisany
z najświeższych ogrodów, świeży transport
Cebulek kwiatowych, która ustępuje po
następujących cenach:
Hyacynthy 16j klasy (wydające na jedną
lodyżę do 80 kwiatów) szt. 45 kr. m. k.
Hyacynthy 26j klasy. „ 30 „
„ 36j „ 20 „
każda cebulka ma nazwisko i kolor oznaczony.
Crocus, 20 odmian z nazwiskami, w róż-
nych kolorach szt. 5 „
Iris Angelica z nazwiskami, w różnych
kolorach „ 15 „
Tacety pachnące, żółte i białe, z nazwiskami „ 20 „
Narcyzy mające kształt tacetów, białe i
żółte, pełne „ 15 „
Gladiolus ramosus „ 35 „
„ **cardinalis** „ 30 „
„ **cardinalis rosea** „ 30 „
„ **floribundus** „ 20 „
„ **Grandensis** „ 15 „
(wszystkie z kwiatem dużym i długo kwitającym.)
Berlińskie wczesne hyacenty sztuka po . . . 15 „
Osoby z prowincji, żyjące sobie nabyły powyż-
szych cebulek, zgłaszając się listami **frankowanymi** i
przesyłając należność, raczą dokładnie zadaną swoją wy-
razić, z dodatkiem mianowicie, jakich kolorów być mają
żądane przez nie kwiaty.
Józef Warszewicz,
inspek. botan. ogrodu w Krakowie.
(1252-4-6)

W handlu **Jana Bredy**
przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 84/5
jest główny skład
Drożdży prasowanych
c. k. uprzywilejowanej fabryki
Józefa Neumeyera
c. k. nadozowego liwa: anta w Wiedniu
Codziennie świeżo transport tychże
drożdży nadchodzi.

Wiener-Presshefe
aus der k. k. landesbef. Presshefe-Fabrik
von **Josef Neumeyer**
k. k. Hof-Lieferanten in Wien
Haupt-Niederlage bei Johann Breda
in Krakau Grodzka-Gasse N. 84/5
Sendungen der frischen Hefe kommen
(1280) täglich an. (\$-12)

Przy zakładzie wód mineralnych i kapeili
licznie uczyszczanych
W SZCZAWNICY
będzie od 1go stycznia 1856 r. wypuszczona w dzierżawę
Traktyeria, Cukiernia i Piekarnia
na kilka lub więcej lat pod korzystnymi i umiarkowa-
nymi warunkami.
Do tej dzierżawy należy gmach duży, zawierający wy-
godne mieszkanie dla przedsiębiorcy, kuchnię, spiżarnię,
piwnię, lodownię i sklep; także dwa pokoje gościnne i
dwie duże sale bawialne, zaopatrzone bilardem i innemi
odpowiedniami potrzebami.
Pragnący objąć tę dzierżawę, zechce się zgłosić oso-
biście lub listownie wprost do zarządu ekonomicznego
Państwa w Szczawnicy przez pocztę ostatnią w Kros-
cińsku.
(1186-6-15)

Kamienica piętrowa we Lwowie, w naj-
lepszym stanie utrzymana, czyniąca dochodu 1700
złr. m. k. jest z wolnej ręki do sprzedania, lub
może być zamieniona na majątek ziemski; nabywający
może sumę 8000 złr. m. k. na domie intabulowanych
pozostawić. Bliższe szczegóły udziela na listy frakowane
Księgarnia **K. Jabłońskiego** we Lwowie. (1168-6-10)

ARMY RAZORS

(Brzytwy prawdziwe angielskie)

wyrobu **Johna Heffor w Sheffield**, które się przez swoją nadzwyczajną dobroć i taniść od wszystkich
podobnych wyrobów odznaczają, są do nabycia w Krakowie w handlu **Karola Herrmann**.
Ceny: 1 sztuka Army Razors bez pudełka złr. - kr. 52 1/2
1 sztuka Army Razors z pudełkiem złr. - kr. 55
2 sztuki w jednym pudełku złr. 2 kr. 15

Srebrnym i złotym Medalem
uwieńczone na wystawie pa-
ryskiej, **PATE PECTORALE**

wynalazku Pana **GEORGE** członka korespondującego akademii przemysłu francuskiego, współczłonka Towar-
zystwa Umiejętności fizycznych i chemicznych w Paryżu, aptekarza w Epinal, które niemając nie wspólnego z le-
kami przez szarlatanów zachwalanymi a zdrowiu rzeczywiście szkodliwymi, jako są cukierki z zioł, etc., uznane
zostały przez lekarską radę francuską za najskuteczniejszy środek na wszelkie słabości i choroby, jak to: grype,
duszność, kaszel, katar chrypkę itp. sprzedaje się pudełko po 40 kr. m. k. w głównym składzie na Królestwo Pol-
skie, Galicyę i W. Ks. Krakowskie u **Karola Herrmann** w Krakowie.

VINAIGRE AROMATIQUE de **Jean Vincent Bully à Paris**. — Ocet aromatyczny wyna-
leżony przez Jana Vincentego Bully na wystawie paryskiej 1849 roku
dla swej skuteczności zalecony, a na wielkiej wystawie w Londynie 1851 r. nagrodą oznaczony, służy jako środek do
podwyższenia i zachowania wdzięku piękności zaprawiając kilku kroplami wodę do mycia, zapobiega trądom, gorączko-
wej ospie, liszajom i piegom, wzmacniając bowiem skórę, dodaje jej naturalnej świeżości i połysku, niemniej uspakaja
palenie po goleniu, jest niezbędny damom przy toalecie, dla swych własności higienicznych, jest wielce przydatnym do
kąpiel, wzmacniając i łagodząc ważne funkcje skóry, a ożywiając system muskularny; przywraca siły całemu organizmo-
wi. Z równym skutkiem używa się także octu tego do płukania ust dla zapobieżenia cuchnienia, nadania zębom białości
i wzmocnienia dziąseł. Nacierania tym octem bez wody łagodzi wszelkie reumatyczne bólesci, balsamicznym zapachem
orzeźwia mózg, uśmierza ból głowy, a zwilżając oczy, wzmacnia powieki; **na koniec kropienie tym octem**
oczyszcza sepsute powietrze i chroni od chorób epidemicznych np. cholery i każdej zarazy.
1 Flakonik wraz z opisem do używania kosztuje 1 złr. 45 kr.
Główny skład na całą Austriacką Monarchię, utrzymuje **Karol Herrmann** w Krakowie.
Jan Vincenty Bully w Paryżu.

WODA BERGERA czyli „**PŁYN ZMIENNY**”
do farbowania włosów, wąsów i faworytów w różnych odcieniach

Skład główny u **LEONA PELLERAY** w Paryżu.
M. Berger ma się za szczęśliwego, że jest pierwszym i zawsze jeszcze jedynym, który odkrył tajemnicę wynalazku
wody tak skutecznej, że za jej używaniem oprócz farbowania, włosy gęściej i przedziej odrastają — nie dziw przeto, że
mnóstwo naśladowców starało się wynalazek ten nie tylko sobie przywłaszczyć, ale nadto usiłowało publiczność oszukiwać
podrabianiem tego płynu, gdzie tytuł, oprawa flaszki, kolor wody, wszystko zewnętrznie naśladowanem było. Dla zapo-
bieżenia tym fałszowaniom zwraca się uwagę Publiczności na podpis wynalazcy, znajdujący się na etykietach pudełek,
flaszek i na opisach. Skład główny tegoż płynu na całą austriacką monarchię znajduje się u **Karola Her-**
mann w Krakowie. — **Cena** jednego pudełka wraz z dwiema szczoteczka i przepisem do użycia 4 złr. m. k. —
Leon Pelleray, 17. Rue Croix-des-Petits-Champs à Paris.

Główny Skład
HERBATY
prawdziwej rosyjsko-chińskiej

karawanami sprowadzanej w pa-
czkach 1/4 funtowych opłombowa-
nych, 1/4 funtowe paczki herbaty
czarnej z kwiatem na rubli sr.:
1, 2, 2 1/2, 3, 4, 6, 8,
złr. 3, 3 1/2, 4 1/2, 5 1/2, 7, 12, 15,
1/4 funta herbaty żółt. r. 5, 6,
czyli złr. 10, 12,
oprócz tego herbata w kulach,
za kulę złr. 2, w formie cegły
za 1 funt złr. 2 — znajduje się
u **Karola Herrmann** w Kra-

kow. Wieleletnie stosunki handlowe z Rosyą po-
staawiły mi w możności zaopatrywania mojego skła-
du ciągle w dobór najlepszej herbaty rosyjsko-chiń-
skiej karawanami sprowadzanej.

Wszelkie przemienie dostarczane gatunki herbaty
karawanowej są szczególniejszej dobroci i należą do
najprzedniejszych, które starannie zapakowane, zachowu-
ją w przewozie swoje pierwotne własności, nie traca-
jąc nic ze swej ożywczej naturalnej mocy, nieosiabia-
jąc nerwów bynajmniej — pod czas gdy inne gatunki
herbaty sprowadzane morzem, pod wpływem powie-
trza i wilgoci morskiej zostają pozbawione tych zalet,
mianowicie delikatnego smaku aromatycznego. Tak
zwierzałęj herbatę nadają sztuczny zapach kwiatem
Olea fragrans Vhl. itp. z wielkim atoli ludzkiego zdr-
wia uszczerbkiem, gdyż surogat ten działając mocno
na nerwy, sprawia drażliwym osobom bezsenne noce,
z różnych stron, mianowicie z Brodów mnóstwo pośle lnięj herbaty z Anglii na stały ład, a następnie w kraje c. k. au-
striackie i inne wprowadzanej mają podrabiane etykiety i są na sposób raski opłombowane uchodząc za prawdziwą ro-
syjsko-chińską herbatę, widzę się przeto spowodowanym ostrzedz kupujących, donosząc, iż przemienie sprowadzana her-
bata przychodzi wprost z Rosy już moja firma opatrzona i opłombowana w 1/4-funtowych paczkach, o czym każdy ku-
pujący przekonać się może, wziawszy z mojej najlepszej herbaty 1 funt za złr. 3, a gdzieindziej także 1 funt za złr. 7 do
12 i niech w równych częściach każdą z osobna, w jednakowej ilości wody zrobioną porówna, wtedy okaże się, że moja
herbata pomimo że o wiele tańsza, jest nierównie lepszą od Brodów lub skądinąd kupionej herbaty,
która w znacznych transportach z Brodów na całą Galicyę w paczkach jedno-funtowych opłombowanych rozsyłana zo-
staje, jak to dowody przemienie posiadane każdego przekonać mogą. Podaję tu zarazem do wiadomości Szanownej Pu-
bliczności, że w całej Rosy i Rosyjskiej herbaty nie ma 1 funt wagi rosyjskiej albo polskiej po rub. sr. 1 1/2 czyli złr. 2 1/2
m. k. na tańszą cenę Rosyjskiej nie posiada herbaty.

Zwyz wymienionych artykułów: **Pate Pectorale**, **Płynu do farbowania**
włosów, **Rewalenty arabskiej**, **Octu**, **Army Razors**, **Proszków Siedlitzkich**,
Cukierków angielskich i Herbaty rosyjsko-chińskiej,

nabyć można w handlach pod firmami:
w Agram B. Sivanovich.
w Białej Karola Haempel.
„ Th. Jasiński.
„ Bernie Franc. Willmann.
Bochni Paweł Niedzielski.
„ Buczaczu J. Czerkawski.
Cieszynie C. J. Breitkopf.
„ E. Ostruschka.
Czerniowcach Th. Zacharyasiewicz.
„ Józ. Różański.
„ Bracia Czuczawa et C.
„ Dzikowie Marecki i Grynyski.
Drohobyczu Ch. Piroszka.
Eger R. W. Diehl.
Grosswarden J. C. Rössler.
Gablonz Franc. Pietsch.
Josefstadt J. E. Potsch.
w Josefstadt Ed. J. Traxler.
„ Jarosławiu Bracia Juszkiewicz.
„ Kolomei Th. Zacharyasiewicz et C.
„ Zachar. Krystofowicz.
„ Komornie Karol Borghese.
„ Laibach Jan Klebel.
Lwowie Jan Klein.
„ A. F. Milde.
„ A. Mańkowski.
„ Myślenicach Jan Dziegielowski.
„ Nowym-Sączu J. Kosterkiewicz wd.
„ Olomuńcu J. P. Hockensöllner.
„ Opocznie A. J. Skucherski.
„ Peszcie A. Thallmeyer et Comp.
„ Przemyślu Edw. Machalskiego.
„ Pradze V. Maader.
w Pradze J. B. Chlumetzki.
„ Rzeszowie F. Jaskiewicz.
„ Rozwadów Karol Marecki.
„ Samborze Fr. Karola Glatowskiego.
„ Semlinie F. G. Jancovits.
„ Sissek Franc. Pokorny.
„ Temeswar Joh. Jantovits.
„ Lad Róth aptekarz.
„ Tarnowie Józ. Jahn.
„ Udynie Giovanni Battiste Amarli.
„ Wiedniu F. B. Geitler Riemerstrasse.
„ „ Dienstl et Meisl Strauch-
gasse N. 238.
„ Wadowicach Ig. Brosig.
„ Zaleszczykach J. Kodreński et Com.
„ Znaim Jos. C. Schwarzer.
(1835-1-12)

Swieży transport

Herbaty

chińskiej czarnej, żółtej i zielonej
odebrałszy podpisany dom handlowy, sprze-
daje takową po cenach najumiarkowańszych,
a mianowicie:

Herbatę czarną od złr. 2 do złr. 9 | za 1 funt
„ zieloną „ 5 „ 7 | wagi
„ żółtą „ 6 „ 9 | polskiej

Bezpośrednie związki handlowe z pierwszemi
domami, które herbatę wprost z Chin sprowa-
dzają, stawiają podpisany dom w możności
sprzedawania artykułu tego po cenach nader
taniach i w gatunkach wyborowych.

Dla osób biorących dziesięć funtów herbaty
na raz jeden dodaje się tytułem rabatu dzie-
sięć od sta, to jest jeden funt na dziesięciu.

Handel pod firmą:
(1222-4-6) **Antoni Hoelzel.**

Leopold Hartmann
HANDEL HURTOWNY WIN W KROMIERZU
poleca przy stósownej teraz do przesyłek porze, swój do-
brze zaopatrzony skład wszelkich gatunków
win austriackich
tadzież

górkich i z podgórza tak białych jak czerw-
nych win węgierskich.

Tenże utrzymuje również dobrze zaopatrzony skład win
w Białej i we Lwowie.
Polecenia dla Galicyi przyjmuje p. Wilhelm Brühl, we
Lwowie (miasto, ulica Wałowa, N. 374, pierwsze piętro).
Kromierz w wrześniu 1855. (1248-4-6)

(1269) Die (3)
Maschinenfabrik
von
BORROSCH & JASPER
in Prag

erlaubt sich hierdurch ihrer in letzter Zeit bedeutend
vergrößerte Fabrik zur Herstellung aller landwirthschaft-
lichen Maschinen, Dampfmaschinen, Brückenwagen, Dezi-
malwagen und Ackergeräthe bestens zu empfehlen.
Namentlich:

Dreschmaschinen sammt Göpel für 4 Pferde zu 800 fl. CM.
„ „ „ „ 2 „ „ 600 „
Hebmansche Handdreschmaschinen mit allen
neuen Vervollkommungen zu 200 „
Mehlmühlen mit Seidengaze-Cylinder zu . . . 300 „
Hand-Mehlmühlen mit vertikalen Steinen zu . . 200 „
Schrotmühlen „ „ „ „ „ 120 „
Albansche Säemaschinen mit allen neuen Ver-
besserungen für 12 Fuss Säebreite zu . . . 150 „
Albansche Säemaschinen mit allen neuen Ver-
besserungen für 8 Fuss Säebreite zu . . . 130 „
Garretsche Drillsaatmaschinen zu 450 „
Malzquetschen für Handbetrieb-Kartoffelquet-
schen zu 150—200 „
Brückenwagen für 120 Ctr. Belastung zu . . 700 „
Herr **Anton Hoelzel** in KRAKAU übernimmt
alle Bestellungen.

Ważna wiadomość
dla P. T. właścicieli dóbr i Agronomów!
Guano Peruwiańskie.

Otrzymałszy świeży transport prawdziwego nawozu,
zwanego **Guano Peruwiańskie** tak słynnego
w świecie agronomicznym i z najpomyślniejszym skutkiem
w pogranicznym Szląsku jak również w Saksonii i w ca-
łych Niemczech powszechnie do uprawy gruntu używa-
nego; poczytuję sobie za obowiązek zawiadomić o tem
Panów właścicieli dóbr i Agronomów, aby przy zbliża-
jącej się porze do gnojenia rzepaku, wcześniej w zapas
tego wyborowego środka nawozu zaopatrzyć się mogli;
zareczając przytém za prawdziwość **Guano** tego wprost
z Londynu od PP. Gibbs et Sons do podpisanego domu
komisowo-spedycyjnego przesłanego, i którego tak w mniej-
szej jak większej ilości, wraz z objaśnieniem stósownem
celu przez sławnego chemika „J. C. Nesbitha“ napisanej
a w przekładzie polskim wyszłej broszurze zawartem), po
cenie najumiarkowańszej nabyć można.
Józef Adler,
(1079-2-20) przy ulicy Ś. Jana, pod L. 462 na 2 piętrze.

DO HANDLU JÓZEFA GOEBLA
przy ulicy Grodzkiej pod **Krukem**
nadszedł świeży transport znaney powszechnie **POMADY**
Z ORZECHÓW (Nuss Pomade) jako najlepszy i najskute-
czniejszy środek farbowania włosów, słoik kosztuje 30kr. mk.
W tymże handlu dostać można **PIWA WIEDENSKIEGO**
(Bockbier) w najlepszym gatunku. (1220-4-6)

Na Kazimierzu za Bonifratrami pod N. 19 i
20tym w nowym domu są **pomieszkania**
do wynajęcia. (1299-3)

HANDEL ALOJZEGO SCHWARZA

przy ulicy Grodzkiej pod L. 22⁵/₆,

poleca świeżo sprowadzone z fabryk zagranicznych towary bławatne bogatego doboru i najmodniejsze zarzutki paryżkie dla Dam. Ma też znowu dostatni zapas czysto lnianych i konopnych płócien webowych, kopowych, stołowej bielizny, chustek do nosa, batystów i t. p., wyrobu ręcznego. — PO CENACH UMIARKOWANYCH.

(1303-2-8)

GŁÓWNY SKŁAD
z Azji samęj przywiezionego i według doświadczeń jedynie skutecznego
prawdziwego Perskiego Proszku na owady
znajduje się przy ulicy Strauchgasse Nr. 247/8 w mieście
u **JANA ZACHERLA** w Wiedniu.

Składy zaś poszczególne są:

w Brodach u H. W. Klosebersa synów. w Czerniowcach u T. Zachariasiewicza. w Kołomyi u Kajetana Rożańskiego.
w Białej u Jas. Bergera. w Krakowie u T. Goreckiego. we Lwowie u Fryd. Schubutha.
w Bochni u Pawła Niedzielskiego. w Jagiellońcu u A. Gansa. w Tarnowie u A. Beyera. (908-11-14)

AGENCYA

ces. król.

uprzyw

wiedenskiego

pierwszego

AUSTRYACKIEGO TOWARZYSTWA

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż już od roku 1842 zabezpiecza wszelkie gospodarskie budowle, zboża w stodołach jako i w spichlerzach przeciw szkodom przez

pożar ognia i piorunów wyrządzone, zapewnia,

iz mając wprost od Dyrekcyi w Wiedniu powierzona sobie Agencję jest w tém położeniu, wymierzeniem opłaconych premij (procentów) udzielić wszelkie możliwe ułatwienie — stosownie do miejscowych położen budowli, i gotów jest na żądanie strony opisać budynków gospodarczych według sytuacji na miejscu właściwem z gotowością ułatwić; o ile statuta uwzględnić pozwala.

Także zaręcza niżej podpisany Agent za całkowite i bezzwłoczne wynagrodzenie szkód. Dotyczące objaśnienia w handlu podpisanego powziąć można.

Imieniem c. k. uprzywilejowanego pierwszego Austriackiego Towarzystwa zabezpieczającego w Wiedniu

Antoni Kasprzykiewicz,

Agent w Bochni.

Bochnia dnia 2 września 1855.

(1023—7-8)

ZABEZPIECZENIE ŻYCIA

to jest kapitału czyli pensyi

przez c. k. uprzyw. Towarzystwo

„ASSICURAZIONI GENERALI“ W TRYESTE.

C. k. uprzyw. Towarzystwo zabezpieczenia „Assicurazioni Generali“, które się obok zabezpieczeń elementarnych już oddawna zabezpieczeniem życia, to jest kapitału albo pensyi, i tak zwanęj Tontiny trudni, pozwala sobie zwrócić uwagę na korzyści, jakie takowe zabezpieczenie wszystkim klasom społeczeństwa nastrocza: mianowicie owym osobom, których śmierć ukochaną rodzinę albo zupełnie albo częściowo bez środków do życia zostawić mogła; prócz tego ojcom rodzin, którzy albo posag córkom założyć, albo do zajęcia się sztuką jaką lub rzemiosłem potrzebne kapitały synom przygotować zechcą; jakoteż tym osobom, które sobie lub komukolwiek po dojściu do pewnych lat, kiedy prawdopodobnie pomocy potrzebować będą, kapitał albo dożywotnią pensję zabezpieczyć zechcą.

Towarzystwo „Assicurazioni Generali“ jest w stanie, osobom w jęj zabezpieczeniach udział biorącym takie ułatwienia i korzyści nadać, jakich żadne inne Towarzystwo zabezpieczenia przewyższyć nie potrafi, a podpisany u którego statutow bezpłatnie dostać można, udziela najchętniej wszelkich w tym względzie objaśnień.

Imieniem c. k. uprzyw. Towarzystwa „Assicurazioni Generali“

pełnomocny zastępca

J. B. Goldmann w Tarnowie.

(1021-8-20)

Letzte Woche zum Ankauf der Lose zur CLASSEN-LOTTERIE

Diese enthält vier Dotationen von

fl. 37,280 — 263,325 — 252,200 — 257,720 w. w.

mit 6 Haupt-Treffern von

fl. 100,000 — 60,000 — 40,000 — 30,000 — 20,000 und 15,000

und 64,199 Neben-Gewinnste

von fl. 8000 — 5000 — 4000 — 3000 — 2500 — 2000 — 1500 — 1200 etc.

Das Los der I. und II. Classe kostet 3 fl. — das Los der III. Classe 6 fl. — und das Los der IV. Classe 10 fl. CM. Die Lose werden durch das Grosshandlungshaus **J. G. Schuller et Comp.** am Hof Nr. 329 in Wien ausgegeben, und sind in den Geschäfts-Lokalitäten, wo die betreffenden Anschlagzettel e ersichtlich machen, zu haben.

In Krakau sind Lose dieser Lotterie zu haben bei Herrn **J. F. Fischer**, so wie in allen Handlungen und k. k. Lotto-Collecturen, wo die betreffenden Anschlagzettel affigirt sind.

Wien, im Oktober 1855.

(1346-2-4)

Antoni Klobukowski Redaktor odpowiedzialny.

w Drukarni Czasu.

W drukarni zakładu nar. Ossolińskich, nakładem W. Manieckiego, opuściła prasę i jest do nabycia:

KSIĄŻKA

**DO NABOŻEŃSTWA I CZYTANIA
DUCHOWNEGO**

pod tytułem:

DROGA DO SZCZĘŚCIA PRAWDZIWEGO.

Za aprobacją Zwierzchności duchownej Archid. lwow. obrz. iac.

Dzielo to może zastąpić kilkanaście innych książek, ponieważ to co w kilkunastu książkach trzeba szukać porzucanem, znajduje się w tej jednej najtroskliwiej zebrane, tak że każdego życzeniu odpowiada; podzielone jest na cztery części, w których zawierają się:

Nauki o cnocie. — Nauki o pobożności. — Nauki o życiu dziennem cnotliwego i pobożnego chrześcijanina. — Nabożeństwa w domu bożym. — Nauki i modlitwy przy przyjęciu śś. Sakramentów. — Nabożeństwa na wszystkie święta Pańskie w przeciągu całego roku kościelnego przypadające. — Nabożeństwa do N. P. Maryi, Matki Bożej, podług Jęj świąt w przeciągu całego roku. — Nabożeństwa do Świętych Pańskich perzadkiem ułożone, jako to: Do śś. Apostołów, do śś. Męczenników, do śś. Wyznawców, Patronów młodzieży i t. d. — Nabożeństwa do śś. Panien. — Nabożeństwo tygodniowe, na każdy dzień w tygodniu rozłożone. — O modlitwie ustawicznej, czyli o sposobie chwaleń Boga przez dopełnienie wierne obowiązków stanu i t. d. — Nabożeństwo niesporne i wieczorne. — Nauki o rzeczach ostatecznych. — O nabożeństwie pogrzebowem i t. d. Oprócz tych wszystkich nauk, modlitw, litanij, godziniek i psalmów, znajduje się samych nabożnych pieśni sto osmdziesiąt.

Książka ta obejmuje 60 arkuszy ścisłego druku, a kosztuje (netto) w drukarni zakł. narod. im. Ossolińskich u nakładcy, tylko 2 złr. m. k. (to jest po dwa krajary za każdy arkusz druku i papieru). — Na papierze pięknym trwałym welin 2 złr. 30 kr. m. k.

Biorący od razu 5 egzemplarzy otrzyma szósty bezpłatnie. Biorący od razu 10 egzemplarzy otrzyma 2 egzemplarze bezpłatnie i 3 piękne obrazki jako premia w dodatku. — Podpisany załatwia odwrotną pocztą wszelkie obstalunki; przesyła na żądanie pojedyncze egzemplarze do przejrzenia, i rozdaje każdemu gratis: Spis rzeczy tej książki, zawierający szczegółowo wszystkie nauki, modlitwy, litanie i pieśni, obejmujący arkusz ścisłego druku. — We Lwowie, dnia 8 sierpnia 1855 roku.

W. Maniecki,

(922-7-10) uprzyw. dzierżawca drukarni zakł. Ossolińskich.

Nakładem Wojciecha Manieckiego

uprzyw. dzierżawcy Drukarni Zakładu narodowego imien. Ossolińskich we Lwowie, opuściły prasę następujące nowsze dzieła:

KAZANIA I NAUKI

na wszystkie uroczystości w przeciągu całego roku,

uiane przez kapłana obrz. ormiańskiego archidiece. lwowskiej tom I. 8vo, cena na papierze welin 1 złr. 48 kr. mk.

SZKAPLERZ

męki Jezusa Chrystusa i boleści Najśw. Panny

czyli

POBOŻNE ROZMYŚLANIA

dla użytku osób wpisanych w tenże szkaplerz.

Tłumaczenie z francuskiego przez siostrę L. B. 12mo, ozdobione obrazkiem, cena 20 kr. mon. konw.

WYKŁAD POPULARNY

sztuki malowania farbami wodnemi.

Rzecz o krajowidokach, dla szkół, pensyj i prywatnej nauki. Z pism Jerzego Barrot przełożył Karol Baliński. 8vo. (1249) cena 36 kr. m. k. (4-6)

PORTERU ANGIELSKIEGO

dwóchletniego

w butelkach odleżanego Extra Double Brown Stout nabyć można w Sklepie w Sukienicach w Krakowie pod L. 20 tudzież na Piasku pod L. 85 po cenie umiarkowanej. Butelka Porteru 15 kr. m. k. Zaś Oxheft Porteru tegoż samego gatunku kosztuje złr. 75. (1328-2-3)

Pięć pokoi na pierwszym piętrze z kuchnią, drwalnią i piwnicą w Ogrodzie Strzeleckim są do wynajęcia na sześć miesięcy za pomierną cenę. Bliższą wiadomość powziąć można w restauracyi Kassyna ogólnego w domu Steinkellerowskim. (1329-2-3)

W domu pod L. 544 przy ulicy Floryańskiej są do sprzedania po cenach niższych fabrycznych **ZWIERCIADŁA** w ramach złożonych gotyckich. (1270-3)

Ein Handlungs Commis

von unbescholtenen Conduite zur Expedition geeignet, der deutschen und polnischen Sprache und Schrift vollkommen mächtig wird in die Spezerei-Material-Fabrikaaren und Samereien Handlung des Gefertigten gesucht. (1271-3)

Ignaz Scheitter in Rzeszów.

NAUKA TAŃCA.

Niżej podpisany niniejszem uwiadamia Szanowną Publiczność, że naukę tańca gruntownie posiada i że takowego udzielając tak młodym jako dorosłym, w 6ciu godzinach mianowicie (podług wyboru godzin) wyuczyć może: a to tańców francuskich, mazura, polki mazura i tym podobnych. Adres: do kancellaryi teatralnej.

uniżony

(1247-4-5) **Ferrand** baletmistrz c. k. teatru.

Tanz Unterricht.

Einem hochverehrtem Publicum zeige ich hierdurch ergebenst an, dass ich gründlichen Tanz Unterricht sowohl Erwachsenen als Kindern, in der kürzesten Frist von 6 Stunden und zwar in den beliebtesten und modernsten Tänzen, als: Französischen, Mazurek's, Polka-Mazureks und so weiter (nach gefälliger Zeitwahl) zu erteilen im Stande bin. Adressen beliebe man in das Theater-Bureau gelangen zu lassen. **Ferrand,**
Balletmeister am k. k. Theater in Krakau.

Adwokat krajowy A. Hoborski

zawiadamia, iż kancellaryę swoją przeniósł z hotelu Drezdńskiego na stałe zamieszkanie do domu przy ulicy Szpitalnej N. 621 pod rakiem na 2e piętro. (1315-2)

Przekonana doświadczeniem, iż znajdują się osoby, które sobie pozwalają brać po sklepach towary na kredyt na moje imię, a nawet pisać w mem imieniu kartki, zawiadamiam iż żadnych podobnych kredytów, jako przez oszustów zrządzonych, płacić nie będę, a kredytujący sam sobie stratę przypisze. (1359) **Borucka.**

Ważne doniesienie

o plastrze przeciw reumatyzmowi i pedogrze wynalazku **Doktora BLAU**, dyrektora zakładu wód mineralnych w Langenberg. Plaster ten pod nazwą **(GICHT-PFLASTER)**

znany jest i doświadczony w wielu głównych miastach, lecz on zupełnie wszystkie reumatyczne i artrytyczne bóle głowy, zębów, twarzy, oczów i karku, szum w uszach, klucze w boku, dychawicę i obrzmienia, tudzież ból w pierśsiach, krzyżach, plecach, biodrach, w stawach i cierpieniach gardła. — Cena 1 paczki 1 fl. 30 kr., z zapakowaniem do przesyłki 1 fl. 40 kr.

Główny skład u **F. Fürsta** w Swidnicy. Skład dla KRAKOWA w aptece **Mołędzińskiego** pod Barankiem. (1250-5-6)

Um vielseitigen Aufträgen zu genügen, ist der **Echte STEIRISCHE KRÄUTERSAFT für BRUSTLEIDENDE** fortwährend in bester Qualität zu haben

in Lemberg bei **Carl Schubuth**

Der alleinige Erzeuger des echten steirischen Kräutersaftes, Apoth. **J. Purgleitner** in Gratz, bittet, selben nicht mit andern, unter derselben Benennung in Handel gesetzten Fabrikaten zu verwechseln.

Die Flaschen des echten steirischen Kräuter-Saftes sind aus weissem Glas, nach oben konisch zulaufend und mit Zinnkapseln, auf welchen (wie an der Flasche selbst) das Gepräge: „Apotheke zum Hirschen in Gratz“ und „JPA“ angebracht ist, sorgfältig verschlossen, übrigens mit Etiquets sammt Namensunterschrift des Erzeugers versehen.

Preis einer Flasche 50 kr. CMze; weniger als 2 Flaschen werden nicht versendet. Die Verpackung von 2 oder 4 Flaschen wird mit 20 kr. CMze berechnet.

Auch ist dieser Saft stets vorrätig:

in Biala bei Herrn J. Muchitsch, — in Bochnia bei H. P. Niedzielski, — in Czerniowitz bei H. Th. Zachariasiewicz, — in Krakau bei H. K. Herrmann, — in Jaroslaw bei H. G. Baia, — in Kolomea bei H. Th. Zachariasiewicz, — in Opoczno bei H. A. G. Skucherski, — in Rzeszów bei H. J. Schaitter, in Tarnopol bei H. M. Sklifke, — in Tarnow bei H. J. Jahn, — in Zaleszczyki bei H. J. Kodrębski et Comp. (1189-6-12)

Stojąc w stosunkach z p. Teofilem **Weisse**, fabrykantem maszyn parowych i gospodarskich w Pradze, jestem w stanie dostarczyć P. T. Obywatelom i gospodarzom wszelkich maszyn dotyczących się zawodu gospodarskiego, osobliwie **młocarni**, na wystawie złotym medalem uwieńczonych,

Młocarni Hensmana,

wedle metody świeżo poprawnej — młynków, gniotków etc. etc. po cenach najniższych fabrycznych, i gwarantuję za materiał, wyrób doskonały i odpowiedzialność konstrukcyi.

Wszelkie obstalunki w jak najkrótszym czasie oddawione będą i przyjmuje takowe p. **J. Müldner** w Krakowie, lub niżej podpisany w Pradze pod N. 16—2. (1210-5-6) **Witalis Grzybowski.**

Jest do wynajęcia w mieście Samborze **DOM I OBERŻA** pod liczbą 53 pod znakiem gwiazdy na lat trzy lub więcej. Pieniądze wynajmowe z góry półrocznie lub rocznie przyjmowanemi być tylko mogą. Po bliższą wiadomość zgłosić się do właściciela tychże i tamże pod gwiazdę ostatecznie do dnia 15go listopada listami opłatnemi lub osobiście. (1292-3)

Pokój kawalerski umeblowany z obszernym przedpokojem jest każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość u portyera w domu Nr. 522 ulica Floryańska na dole. (1282-3)

Czapliński Antoni rzązca drukarai.